

Aleksander Smoliński
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

Jazda Rzeczypospolitej Polskiej oraz Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej na froncie wschodnim w przededniu „wyprawy kijowskiej” 1920 r.*

I. Plany stron oraz sowieckie przygotowania do kampanii 1920 r. przeciw Rzeczypospolitej Polskiej

Rozpoczęta 25 kwietnia 1920 r. na południowym odcinku frontu polsko-sowieckiego ofensywa sił polskich służyć miała zrealizowaniu, co najmniej kilku zadań politycznych i wojskowych. Jednak dla przyszłości niepodległego państwa polskiego największe znaczenie posiadały dwa z nich. Po pierwsze, zgodnie z zamierzeniami NDWP, powinna ona doprowadzić do utworzenia nastawionego przyjaźnie do Polski państwa ukraińskiego, którego siły zbrojne wraz z Wojskiem Polskim miały wziąć udział w walkach z Robotniczo-Chłopską Armią Czerwoną rozmieszczoną na Ukrainie. W szerszej perspektywie politycznej jego niepodległość, według planów polskich, stanowić powinna ważny element osłabienia bolszewickiej Rosji oraz jej odepchnięcia od granic państwa polskiego, a co za tym idzie również od Europy. Jednocześnie przechwytując inicjatywę strategiczną dowództwo polskie zamierzało pobić tę część Armii Czerwonej, jaką władze bolszewickie skupiły na ukraińskim odcinku frontu polskiego.

W tym też celu podjęto marsz na Kijów, gdyż jego znaczenie polityczne i wojskowe gwarantować miało podjęcie walki przez bolszewików. Po ich pokonaniu na tym kierunku strategicznym dowództwo polskie uzyskałoby możliwość podjęcia aktywnych działań wojennych na białoruskim odcinku frontu. Ponadto działania te miały związek z ówczesnymi teoriami, powszechnie zwanymi federacyjnymi, jakie istniały w kręgu osób zbliżonych do Józefa Piłsudskiego¹. Warto także pamię-

* Zauważyć należy, iż w 1920 r. wraz z Wojskiem Polskim, jako jego sojusznicy, w walkach przeciw Armii Czerwonej wzięły również formacje kawalerii Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz rosyjskie i

tać, że ich celem nadrzędnym było zagwarantowanie pełnej niepodległości i suwerenności odrodzonemu państwu polskiemu.

Plany te stawały na przeszkodzie celom bolszewików, którzy dążyli do zachowania całości byłego imperium carskiego, a nawet do jego rozszerzenia poprzez tzw. „eksport rewolucji” do tych części Europy, gdzie władza carów nigdy nie sięgała. Stąd poprzez komunistyczną propagandę oraz przy pomocy polskich komunistów próbowali oni zdestabilizować sytuację polityczną w Polsce tak, aby po pokonaniu Wojska Polskiego na froncie móc narzucić Rzeczypospolitej nową i całkowicie zależną od moskiewskich bolszewików władzę polityczną¹. Ukrainy natomiast nie mogli się oni wyrzec, choćby ze względów gospodarczych. Stanowiła ona bowiem niezwykle ważną bazę surowcową, a przede wszystkim spichlerz zbożowy niezbędny dla wyżywienia całej Rosji. Ponadto nie wolno również zapominać o wojskowym znaczeniu tego obszaru².

Wynika więc z tego, iż obydwa kraje wytyczyły sobie cele strategiczne, które wzajemnie się wykluczały. Taka sytuacja, pomimo podejmowania pewnych mało zresztą udanych i nieszczerých prób rozmów pokojowych, ostatecznie musiała doprowadzić do zdecydowanych działań wojennych. Kompromis bowiem nie był wtenczas możliwy. Dla Rzeczypospolitej Polskiej mógł on oznaczać groźbę utraty świeżo odzyskanej niezależności politycznej oraz zagrożenie zerwania dotychczasowych związków z cywilizacją zachodnioeuropejską. Natomiast Sowiety, według

białoruskie. Jednak ze względu na ich znacznie mniejszy, niż w przypadku Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, udział w tej kampanii oraz z powodu ograniczonej objętości materiału tego typu ich dzieje nie będą tutaj omawiane. Szerzej na temat tych kwestii zob. choćby: Л. Панковський, *Українська армія в боротьбі за державність*, Мюнхен 1958; М. Cabanowski, *General Stanisław Bułak-Bulachowicz. Zapomniany bohater*, Warszawa 1993; O. Łatyszonek, *Białoruskie formacje wojskowe 1917-1923*, Białystok 1995; *Історія українського війська 1917-1995*. Ред. М. Парпей, Львів 1996; В. Верига, *Визвольні змагання в Україні 1914-1923 рр.*, том 2, Львів 1998; Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920*, Toruń 1999; С. В. Волков, *Белое движение в России: организационная структура (Материалы для справочника)*, Москва 2000; J. Legieć, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej w 1920 roku*, Toruń 2002; I. Мазепа, *Україна в огні її бупи революції 1917-1921*, Київ 2003.

¹ W kontekście znaczenia i kształtu tej koncepcji politycznej w kwestii przyszłości Ukrainy szerzej zob. choćby: W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916-1931*, Warszawa 1990; A. Nowak, *Polityka wschodnia Józefa Piłsudskiego (1918-1921). Koncepcja i realizacja* [w] *Rola i miejsce Polski w Europie 1914-1957*, red. A. Koryn, Warszawa 1994; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995; P. Hauser, *Federacyjna wizja Rzeczypospolitej w poglądach Józefa Piłsudskiego i próba jej urzeczywistnienia w latach 1918-1921*, [w] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Rezmier, E. Wiszka, Toruń 1997.

² Zob. choćby: *KPP w obronie niepodległości Polski. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1953, s. 37 i nast.; *Документы внешней политики СССР. Том второй 1 января 1919 г. – 30 июня 1920 г.*, Москва 1958, s. 355-357 – dok. Nr 230 – *Обращение Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета от 12 II 1920 г. к польскому народу*, s. 507-509 – dok. Nr 339 – *Обращение Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета от 7 V 1920 г. к рабочим, крестьянам и солдатам Польши*.

³ Szerzej na temat ekonomicznego i wojskowego znaczenia, jakie najpierw dla carskiej, a następnie dla sowieckiej Rosji posiadała Ukraina zob. choćby: И. Т. Ростунов, *Русский фронт первой мировой войны*, Москва 1976; А. А. Керсновский, *История русской армии*, Москва 1999; Н.Н. Головин, *Военные усилия России в мировой войне*, Москва 2001; A. Smoliński, *Sytuacja wojskowa, ekonomiczna i społeczna na sowieckiej Ukrainie w latach 1921-1939 w ocenach Oddziału II polskiego Sztabu Głównego*, „Південний Архів”. Історичні науки, Херсон 2004, выпуск 16.

pewnej znacznej części ówczesnych czołowych ideologów bolszewickich, pod groźbą utraty władzy w imperium rosyjskim na rzecz „białych” nie mogły zrezygnować z idei permanentnej rewolucji oraz prób komunizacji Polski, a następnie Niemiec i reszty kontynentu europejskiego. Dlatego też obydwa państwa rozpoczęły przygotowania do decydującego starcia zbrojnego⁴.

Pomimo to analiza ówczesnych rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych i Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego wskazuje, iż polskie naczelne instytucje wojskowe aż do marca 1920 r. poważnie liczyły się z możliwością zawarcia przez Polskę układu pokojowego z sowiecką Rosją. W związku z tym w swych planach brały one pod uwagę konieczność przygotowania się do ewentualnej demobilizacji Wojska Polskiego. Jednocześnie jednak zdawano sobie sprawę z faktu, iż w okresie pokoju polska granica wschodnia nadal będzie musiała być chroniona w sposób szczególny. Do wypełniania tego zadania doskonale nadawała się jazda oraz jej wielkie jednostki.

Powodowało to, iż ich w ówczesnym *Ordre de Bataille* (dalej: O. de B.) w maksymalnym stopniu musiano uwzględniać zarówno potrzeby toczącej wtenczas⁵ oraz prawdopodobnej przyszłej wojny, jak również wymogi terytorialnej organizacji pokojowej tej broni⁶.

Tymczasem sytuacja polityczna i wojskowa mająca miejsce po drugiej stronie frontu wyraźnie wskazywała, iż bolszewicy szykują się do rozstrzygnięcia konfliktu z Polską przy pomocy ofensywnych działań zbrojnych⁷. W polskich krę-

⁴ Szerzej zob. choćby: *Документи внешней политики СССР. Том второй 1 января 1919 г. – 30 июня 1920 г.*, s. 331-333 – dok. Nr 226 i następne; T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 38 i nast.; I. Лісевич, *Політичні аспекти українсько-польського союзу 1920 р.* [w] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 roku i jego następstwa*..., s. 81 i nast.; tamże, M. Литвин, *Польсько-український військово-політичний діалог 1918-1920 років: від збройного конфлікту в Галичині до союзних Варшавських угод*, s. 247 i nast.; B. Skaradziński, *Polskie lata 1919-1920. Tom 2. Sąd Boży*, Warszawa 1993, s. 17 i nast.; Z. M. Musiałik, *Wojna polsko-sowiecka 1919-1920*, Włocławek (bez roku wydania), s. 30 i nast.; J. J. Kasprzyk, *Wyprawa kijowska* [w] *Polacy w walce o niepodległość Ukrainy 1920*, red. J. J. Kasprzyk, Warszawa 1997, s. 12 i nast.; L. Wyszczelski, *Kijów 1920*, Warszawa 1999, s. 8, 27, 33, 35-36, 43; B. Я. Павленко, *Варшавський 1920 року договір між Україною і Польщею в контексті радянсько-польської війни, „Південний Архів”*. Історичні науки, Херсон 2004, випуск 16, s. 210 i nast.

⁵ Szerzej na temat organizacji i dyslokacji jazdy polskiej na początku 1920 r. zob. A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, Toruń 1999.

⁶ Warszawa, Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt. CAW), NDWP Oddz. I, 301.7.41. Rozkaz Dep. I. MSWojsk. Nr 241/Mob. z 17 I 1920 r.; tamże, Rozkaz NDWP Oddz. I. Nr 856/I z 16 II 1920 r.; tamże, 301.7.44. Pismo NDWP Oddz. I. L. dz. 1303/I z 18 II 1920 r.; tamże, 301.7.45. Pismo Sztabu Gen. NDWP Oddz. I. Nr 1652/I z 3 III 1920 r.; tamże, 301.7.60. Rozkaz MSWojsk. Oddz. I Sztabu Nr 2483/Mob. z 9 IV 1920 r.; Dz. Rozkazów Tajnych MSWojsk. Nr 6 z 3 VI 1920 r. poz. 92.

⁷ L. Trocki (*Moje życie. Próba autobiografii*, Warszawa 1930, s. 508) oceniając sytuację polityczną w tym czasie oraz stan stosunków władz bolszewickich z Rzeczypospolitą Polską napisał: „[...] uprzedzałem, że nie zatrzymamy się w połowie drogi, jeżeli Piłsudski narzuci nam wojnę. Podobne oświadczenia wynikały z sytuacji ogólnej”. Dalej jednak twierdzi: „Pragnęliśmy uniknąć tej wojny za wszelką cenę. [...] pragnęliśmy gorąco pokoju, nawet za cenę jak największych ustępstw” - sic! Zob. również: *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866-1923*, red. H. Janowska i T. Jędruszczak, Warszawa 1984, s. 539 i nast.; H. Какурин, В. Меликов, *Гражданская война в России: война с белопольками*, Москва 2002, s. 62 i nast.; М. Н. Мельтюхов, *Советско-польские войны. Военно-политическое противостояние 1918-1939 гг.*, Москва 2001, s. 30 i nast.

gach wojskowych istniała świadomość tego zagrożenia oparta na skrupulatnie gromadzonych i w miarę ścisłych danych wywiadowczych⁸.

Już w końcu 1919 r., według danych dostarczanych przez polski wywiad wojskowy, można było zaobserwować stały wzrost liczebności sił sowieckich na froncie polskim⁹. Ponadto zmęczone i zdekompletowane wskutek toczonych na nim walk dywizje i brygady strzelców Armii Czerwonej zastępowano świeżymi formacjami przybywającymi z zaplecza. W wyniku tych przesunięć dowództwa sowieckich Frontów Zachodniego i Południowo-Zachodniego, według informacji posiadanych wówczas przez stronę polską, otrzymały 108 batalionów, które przybyły na ich obszar operacyjny w miejsce odesłanych w tym samym czasie na inne fronty lub na reorganizację ośmiu brygad, czyli 72 batalionów. W sumie więc do dnia 15 grudnia 1919 r. otrzymały one około 36 nowych, wypoczętych i dobrze uкомплекtowanych batalionów strzelców.

Także i po tym terminie, zgodnie z informacjami posiadanymi przez stronę polską, następowało dalsze wzmacnianie sił Armii Czerwonej przeznaczonych do operacji przeciw Polsce. W okresie od 22 grudnia 1919 r. do 13 lutego 1920 r. na front polski z głębi Rosji oraz z innych wygasających już wtenczas frontów rosyjskiej wojny domowej przybyły liczne kolejne, nowe oddziały obejmujące w sumie 31900 „bagnetów” i „około 2 tys. szabel”¹⁰. Uzupełniano intensywnie także te z nich, które znajdowały się na nim już przed grudniem 1919 r., w tym także formacje kawaleryjskie. Ponadto na front przybywały również nowe baterie artylerii polowej oraz ciężkiej, pociągi pancerne oraz inne formacje. Działania te spowodowały, iż o ile w styczniu średnia gęstość obsady frontu po stronie sowieckiej wynosiła 32 żołnierzy pierwszej linii, to już w końcu marca, po dotarciu na front kolejnych uzupełnień, ich liczba wzrosła do 81 walczących.

Jednocześnie, według danych strony polskiej, należało spodziewać się dalszego napływu uzupełnień i nowych wielkich jednostek, głównie z frontu deni-

⁸ O ówczesnej organizacji polskiego wywiadu na froncie polsko-sowieckim zob. szerzej: A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921-1939*, Warszawa 1996, s. 15 i nast; tenże, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920*, Warszawa 1999, s. 165 i nast; A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 22; zob. także: G. Nowik, *Polski radio-wywiad w wojnie z bolszewicką Rosją*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 2004, R.V (LVI), Nr 2 (202).

⁹ W rzeczywistości siły sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego, jakie w XI 1919 r. przeznaczono do działań przeciw Wojsku Polskiemu obejmowały: XII Armię (44, 47, 60 i 58 Dywizje Strzelców oraz 3 Brygadę 9 Dywizji Kawalerii) i XIV Armię (7, 41, 46 i 57 Dywizje Strzelców, Dywizja Strzelców Łotewskich, 14 Brygada Kawalerii, Brygada Kawalerii Czerwonego Kozactwa, Brygada Pawłowa oraz 8 (?) Dywizja Kawalerii).

¹⁰ W rzeczywistości w styczniu 1920 r. siły sowieckiego Frontu Zachodniego, jakie były przeznaczone do działań przeciw Rzeczypospolitej Polskiej obejmowały: XV Armię (4 i 11 Dywizje Strzelców oraz do końca stycznia liczącą 865 „szabel”, 21 km-ów i cztery działa Brygada Kawalerii Wilmuta), XVI Armię (8 i 17 Dywizje Strzelców). Jednakże już w lutym tego roku front ten nie posiadał w swoim składzie żadnych wielkich formacji kawalerii samodzielnej. Natomiast w tym samym miesiącu w składzie wojsk Frontu Południowo-Zachodniego stojących naprzeciw Wojska Polskiego znajdowała się 15 Dywizja Kawalerii (XII Armia). Ponadto kolejne wielkie jednostki tej broni (8 Dywizja Kawalerii oraz 13 Brygada Kawalerii) podlegały walczącej wtenczas z Siłami Zbrojnymi Południa Rosji sowieckiej XIII Armii.

kinowskiego oraz z głębokiego zaplecza¹¹. Ponadto cała gospodarka ówczesnej Rosji podporządkowana została potrzebom frontu polskiego, w wyniku czego, mimo ogromnych trudności surowcowych i materiałowych, powoli rosła produkcja zbrojeniowa¹². Ponadto ogromny wysiłek władze sowieckie wkładały wówczas w poprawę stanu komunikacji, głównie oczywiście kolejowej. Nie wolno też zapominać o sporej ilości materiału wojennego pochodzenia zachodniego, łącznie z czołgami, samolotami, sprzętem artyleryjskim i amunicją oraz medykamentami, obuwie, a także umundurowaniem, jakie Armia Czerwona zdobyła na pokonanych wojskach Sił Zbrojnych Południa Rosji. Wszystko to w znacznym stopniu poprawiało zdolność ofensywną sił sowieckich¹³. Należy też pamiętać, iż dla bolszewików miała być to kampania o ogromnym znaczeniu politycznym i wojskowym. Zamierzali

¹¹ Według danych zawartych w źródłach sowieckich dnia 28 II 1920 r. w skład sił Armii Czerwonej tworzących XV Armię Frontu Zachodniego włączono 53 Dywizję Strzelców, którą jednocześnie przeformowano na 53 Pograniczną Dywizję Strzelców. Natomiast dnia 1 III wcielono do niej 15 Brygadę 5 Dywizji Strzelców, 15 III przekazano jej 164 Brygadę 55 Dywizji Strzelców, a 10 i 56 Dywizję Strzelców włączono do rezerwy armii, podobnie jak Brygadę Kawalerii Wilmuta i 15 Dywizję Kawalerii, która stała się wtenczas jednak rezerwą frontu. W tym samym czasie 57 Dywizja Strzelców znalazła się w XVI Armii. Kolejną formację, a mianowicie 29 Dywizję Strzelców wcielono do niej dnia 1 IV. Ponadto już 1 V 1920 r. dowództwu XVI Armii podporządkowano 6, 8 i 18 Dywizję Strzelców oraz 160 Brygadę z 54 Dywizji Strzelców. W tym samym dniu do XV Armii włączono 21 Dywizję Strzelców, 72 Brygadę 24 Dywizji Strzelców oraz brygadę 10 Dywizji Kawalerii. Jednocześnie w marcu w składzie XII Armii Frontu Południowo-Zachodniego znalazła się 17 Dywizja Kawalerii. W przypadku O. de B. wymienionych tutaj wielkich jednostek kawalerii Armii Czerwonej żadne większe zmiany nie zaszły aż do końca kwietnia 1920 r.

¹² Znaczny wzrost produkcji uzbrojenia w sowieckiej Rosji datował się już od 1919 r., kiedy to wyprodukowano 460.055 różnych wersji karabinów Mosin wz. 1891; 6256 ckm-ów Maxim wz. 1910 oraz 6751 podstaw do nich, 77560 rewolwerów Nagant wz. 1895 i 152 sztuki 76,2 mm dział polowych wz. 1902 oraz 340.060.000 naboji karabinowych. Pewne załamanie tej produkcji wskutek sukcesów osiągniętych w „marszu na Moskwę” przez Siły Zbrojne Południa Rosji oraz odcięcia centralnej Rosji od źródeł surowców, głównie zaś węgla, jak też braków żywnościowych nastąpiło w pierwszej połowie 1920 r. Jednak już w drugiej jego połowie produkcja zaczęła powoli, ale systematycznie rosnąć i w sumie na przestrzeni całego 1920 r. Sowietom udało się wyprodukować: 426.994 karabinów Mosin, 4459 ckm-ów Maxim oraz 4165 podstaw do nich, 38.252 rewolwery Nagant i 230 nowych dział wz. 1902, a także 411.365.000 naboji karabinowych. Pamiętać również należy, iż nie była to absolutnie cała produkcja zbrojeniowa ówczesnej sowieckiej Rosji. Nie wolno także zapominać o sporych ilościach zdobyczy oraz broni remontowanej, jaka na powrót trafiała do uzbrojenia polowych formacji Armii Czerwonej, jak też o broni białej, licznych pociągach pancernych, artylerii przenośnej z okrętów wojennych na ląd itd.

¹³ *Из истории гражданской войны в СССР. Сборник документов и материалов в трех томах 1918-1922. Том третий. Февраль 1920 – октябрь 1922.* Коллективная работа под руководством Н. Ф. Кузмина, Москва 1961, s. 168 – dok. Nr 131 – Сведения Совета Военной Промышленности о производстве винтовок в 1919 и 1920 гг., s. 168 – dok. Nr 132 – Сведения Совета Военной Промышленности о производстве винтовочных патронов в 1919 и 1920 гг., s. 169 – dok. Nr 133 – Сведения Совета Военной Промышленности о производстве пулеметов и станков к ним в 1919 и 1920 гг., s. 170 – dok. Nr 134 – Сведения Совета Военной Промышленности о производстве револьверов в 1919 и 1920 гг., s. 170 – dok. Nr 135 Сведения Совета Военной Промышленности о производстве трехдвойных полевых пушек в 1919 и 1920 гг. Ponadto zob. także: P. Wrangel, *Wspomnienia. Tom 1*, Warszawa 1999; A. Деникин, *Путь русского офицера*, Москва 2002; *Последние бои Вооруженных сил Юга России*, Москва 2004; *50-лет вооруженных сил СССР*. Редакционная комиссия под председательством М. В. Захарова, Москва 1968; *История Тульского Оружейного Завода 1712-1972*. Коллективная работа под руководством Л. А. Грипина, Москва 1973; Д. И. Болотин, *История советского стрелкового оружия и патронов*, Санкт-Петербург 1995; Г. Ишполитов, Деникин, Москва 2000; И. Г. Дрогозов, *Крепости на колесах. История бронепоездов*, Минск 2002.

bowiem przejść do zdecydowanych działań ofensywnych, a ich celem, poza Polską, miały być Niemcy i w dalszej konsekwencji Europa.

Wskutek wszystkich tych przedsięwzięć, zgodnie z oceną polskich czynników wojskowych, poszczególne armie sowieckie miały dysponować następującymi formacjami jazdy. W XVI Armii Frontu Zachodniego znajdowała się licząca zaledwie 300 „szabel” Samodzielna Brygada Konna oraz pułk kawalerii (200 „szabel”) i dywizjon w sile około 400 „szabel”. Podobny dywizjon (200 „szabel”) przebywał ponadto na odcinku dźwińskim, a nad Słuczą walczył Pułk Konny im. Trockiego posiadający w swych szeregach około 300 „szabel”. Jednocześnie w najbliższej przyszłości przewidywano przybycie kolejnej brygady kawalerii liczącej już około 1.500 „szabel”¹⁴.

W rzeczywistości w końcu kwietnia 1920 r. dowództwu sowieckiego Frontu Zachodniego podlegały następujące wielkie jednostki kawalerii samodzielnej Armii Czerwonej. W składzie XV Armii (obok 4, 11, 48, 53 i 56 Dywizji oraz 164 Brygady Strzelców, a także całego szeregu innych drobnych formacji różnych broni i służb) znajdowała się 15 Dywizja Kawalerii, która w dwóch brygadach (złożonych z pięciu pułków kawalerii) liczyła wtenczas 176 ludzi komosostawu, 592 „bagnety” piechoty i 2005 „szabel” stanu bojowego. W stanie żywnościowym stanowiło to 3768 krasnoarmiejców i 3077 koni. Jej uzbrojenie stanowiły 43 km-y i 8 doskonałych 76,2 mm armat polowych wz. 1902. Posiadała ona też 272 wozy tabo-

¹⁴ Москва, Российский Государственный Военный Архив [dalej: РГВА] (Центр Хранения Историко-Документальных Коллекций [dalej: ЦХИДК]), 308.19.216. Oddz. II Sztabu Gen. WP, Referat informacyjny - Rosja bolszewicka - Oddz. II Sztabu NDWP I. dz. Ew/5 Nr 19237/II z 15 XII 1919 r.; tamże, Referat informacyjny - Rosja bolszewicka - Oddz. II Sztabu Gen. NDWP I. dz. Ew/5 Nr 21274/II z 1 I 1920 r.; tamże, Referat informacyjny - Rosja bolszewicka - Oddz. II Sztabu Gen. NDWP I. dz. Ew/5 Nr 33/II z 15 I 1920 r.; Москва, РГВА, Штаб РККА. Оперативное Управление. Оперативная Часть, 7.2.18. Краткое боевое расписание по данным к 15 февраля 1920 г.; тамże, Краткое боевое расписание по данным к 1 марта 1920 г.; тамże, Краткое боевое расписание по данным к 1 апреля 1920 г.; тамże, Краткое боевое расписание по данным к 15 апреля 1920 г.; тамże, Краткое боевое расписание по данным к 1 мая 1920 г.; Москва, РГВА, Штаб РККА. Оперативное Управление. Оперативный Отдел, 7.2.19. Состав Юго-Западного Фронта к 1 ноября 1919 г.; тамże, Состав Западного Фронта с 1 декабря 1918 г. по 29 мая 1920 г.; тамże, Боевой состав Западного Фронта по состоянию к 20 и 28 января 1920 г.; Warszawa, CAW, NDWP Oddz. II, 301.2.24. Komunikat L. 1520/III Dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego z dnia 15 I 1920 r.; тамże, Zestawienie sytuacji nieprzyjaciela na froncie za czas od 2 do 12 I 1920 r. - Oddz. II Dowództwa Grupy gen. ppor. Śnięgiego Rydza L. op. 113/II z 13 I 1920 r.; тамże, Komunikat L. op. 1901/III Dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego z dnia 19 I 1920 r.; CAW, Oddz. II Sztabu Głównego, 1772/89/351. Rosja i Ukraina. Referat informacyjny z dnia 15 I 1920 r. - Biuro Ewidencyjne Oddz. II Sztabu Generalnego NDWP Nr Ew./33/II z 15 I 1920 r.; *Директивы командования фронтов Красной Армии (1917-1922 гг.) Сборник документов в 4-х томах. Том II - март 1919 г. - апрель 1920 г., Москва 1972*, s. 167 - dok. Nr 155, s. 172 - dok. Nr 157, 174-175 - dok. Nr 159, s. 400 - dok. Nr 366, s. 401 dok. Nr 367, s. 404-405 dok. Nr 371, s. 412-413 - dok. Nr 379, s. 415 - dok. Nr 381; *Siedzi w obok wojny 1920 roku. Wybór dokumentów. Wybór i opracowanie J. Cisek, Londyn 1990*, s. 146 - dok. Nr 7/1, s. 147-148 - dok. Nr 7/2; M. Biernacki, *Działania Armii Konnej Białoruskiej w kampanii polsko-rosyjskiej 1920 r.* 26 V - 20 VI 1920, Warszawa 1924, s. 13, 19; J. Moszyński, *Wstęp do książki J. N. Siergiejewa, Od Dźwiny ku Wiśle*, Warszawa 1925, s. 15; S. Żukowski, *Działania 3 Konnego Korpusu Gaja*, Warszawa bez roku wydania, s. 1-3; H. E. Какурин, И. И. Вадегис, *Гражданская война 1918-1921*, Санкт-Петербург 2002 (pierwsze wydanie z końca lat 20-tych), s. 362 i nast; Г. Г. Алахвердов, Н. Ф. Кузьмин, М. В. Рыбаков, Л. М. Спирин, Н. И. Шатагин, *Краткая история гражданской войны в СССР*, Москва 1960, s. 326 i nast; L. Wyszczelski, dz. cyt., s. 47-48.

rowe i powózki. W sumie armia ta dysponowała dziewięcioma pułkami kawalerii, które liczyły aż 3252 „szable”¹⁵. Jednak cztery z nich pełniły wtenczas funkcję kawalerii dywizyjnej.

Następna formacja kawalerii wchodziła w skład XVI Armii. Bowiem obok 8, 10, 17, 29 i 57 Dywizji oraz 72 Brygady 24 Dywizji Strzelców, a także całego szeregu innych oddziałów i pododdziałów różnych broni i służb, podlegała jej też 3 Brygada 10 Dywizji Kawalerii. W omawianym tutaj czasie liczyła ona 39 ludzi komsostawu, 809 „szabel” (2002 krasnoarmiejców stanu żywnościowego) i 2100 koni. Jej uzbrojenie stanowiło 15 km-ów i posiadała ona 59 wozów taborowych oraz powózek. Należy też dodać, iż kolejna, a mianowicie 2 Brygada tej dywizji znajdowała się wówczas w transportach z Uralu na Front Zachodni. W sumie więc w armii tej wraz z dwoma pułkami kawalerii dywizyjnej było, co najmniej 1419 „szabel”¹⁶.

Ponadto w bezpośredniej dyspozycji dowództwa Frontu Zachodniego w końcu kwietnia znajdowały się również dwupułkowa Szkolna Brygada kawalerii licząca 63 ludzi komsostawu oraz 1249 krasnoarmiejców i jedynie 403 konie, a także 31 wozów taborowych i powózek. Jeszcze mniejszą formacją była także dwupułkowa Baszkirska Dywizja Kawalerii¹⁷, w której służyło wtenczas 76 ludzi komsostawu, 440 krasnoarmiejców i zaledwie 53 konie. Posiadała ona tylko jeden wóz, bądź też inną „powózkę”. Podobny był stan organizacyjny i liczebny praktycznie pieszego Samodzielnego Baszkirskiego Pułku Kawalerii, który liczył 39 ludzi komsostawu i 398 „bagnetów” stanu bojowego (661 krasnoarmiejców stanu żywnościowego), lecz zaledwie 80 koni. Jego uzbrojenie stanowiły dwa km-y. Ogromny jak na taką ich ilość był za to jego tabor liczący aż 70 wozów i różnych powózek.

Kolejną formacją był 1 Czynny Pułk Kawalerii („1 Действующий Кавалерийский Полк”), który obejmował 24 ludzi komsostawu, 53 „bagnety” i

¹⁵ Według innych znanych autorowi danych archiwalnych, jakie nie obejmowały jednak stanów liczebnych 15 Dywizji Kawalerii, w dniu 15 kwietnia 1920 r. XV Armia miała w sumie liczyć: 33.922 „bojcow” (żołnierzy stanu bojowego) piechoty, 991 „bojcow” kawalerii, czyli w sumie 40.247 „bojcow” (Tak w znanym autorowi dokumencie archiwalnym. Tymczasem suma tych liczb wynosi 34.913 „bojcow”). Być może, iż różnica wynika z doliczenia żołnierzy służących w artylerii oraz w niektórych służbach.) posiadających 779 km-ów i 159 dział artyleryjskich. Natomiast stan liczebny znajdującej się wtenczas w rezerwie Frontu Zachodniego 15 Dywizji Kawalerii został określony na 690 „bojcow” piechoty, 1861 „bojcow” kawalerii. W sumie więc dywizja ta miała liczyć 2594 (powinno być 2551!) „bojcow”, 39 km-ów i 8 dział. Jednak na początek maja służyło w niej już tylko 339 „bojcow” piechoty i 1813 „bojcow” kawalerii, czyli w sumie 2579 (powinno być 2152!) „bojcow”. Stan uzbrojenia pozostał bez zmian.

¹⁶ W niektórych zbiorczych sowieckich dokumentach archiwalnych można także spotkać się z nieco innymi danymi, według których w XVI Armii w końcu kwietnia miało być 2060 „szabel”. Zdaniem piszącego te słowa liczba ta wcale nie jest niemożliwa. Warto jednak zauważyć, iż według innych znanych autorowi danych archiwalnych w dniu 15 kwietnia 1920 r. XVI Armia miała w sumie liczyć: 31.759 „bojcow” piechoty, 1461 „bojcow” kawalerii, czyli w sumie 38.530 „bojcow” (Tak w znanym autorowi dokumencie archiwalnym. Tymczasem suma tych dwóch liczb wynosi 33.220 „bojcow”). Być może, iż różnica wynika z doliczenia żołnierzy służących w artylerii oraz w niektórych służbach.) posiadających 766 km-ów i 195 dział artyleryjskich.

¹⁷ Wydaje się, iż kolejna brygada tej dywizji jako Baszkirska Brygada Kawalerii nie została w końcu przydzielona do składu Frontu Zachodniego, lecz już w końcu kwietnia 1920 r. podporządkowano ją dowództwu XII Armii należącej do Frontu Południowo-Zachodniego

242 „szable” stanu bojowego (470 krasnoarmiejców stanu żywnościowego) oraz 363 konie. Posiadał on ponadto 11 km-ów oraz 46 wozów taborowych i powózek.

Ostatnim oddziałem tej broni znajdującym się w dyspozycji dowództwa Frontu Zachodniego był Zapasowy Dywizjon Kawalerii liczący 93 ludzi komsostawu i 678 krasnoarmiejców posiadających 203 konie, pięć km-ów i 14 wozów taborowych oraz powózek¹⁸.

Natomiast w dniu 20 kwietnia 1920 r. w składzie wojsk bolszewickiego Frontu Południowo-Zachodniego znajdowały się następujące wielkie formacje jazdy samodzielnej. XII Armii (obok 7, 44, 47 i 58 Dywizji Strzelców oraz 2 Brygady Galicyjskiej¹⁹) podlegała 17 Dywizja Kawalerii²⁰, która w dniu 14 kwietnia liczyła 241 ludzi komsostawu, 1044 „szable” stanu bojowego (2654 ludzi stanu żywnościowego) i 1864 konie. Jej uzbrojenie stanowiło 110 km-ów, 13 dział polowych 76,2 mm wz. 1902 oraz dwa „oddziały samochodów pancernych”, trzy samoloty. Ponadto posiadała ona 254 wozy. W sumie, wraz z innymi drobnymi formacjami kawalerii dywizyjnej, armia ta dysponowała 1588 „szablami”.

Kolejna wielka, choć tylko z nazwy, jednostka kawalerii samodzielnej, obok 41, 45 i 60 Dywizji Strzelców, podlegała dowództwu XIV Armii tego frontu. Była to 1 Samodzielna Brygada Kawalerii. W dniu 1 kwietnia liczyła ona 37 ludzi komsostawu, 336 „szabel” (703 ludzi stanu żywnościowego) i 611 koni. Uzbrojenie brygady stanowiły natomiast trzy km-y i cztery działa polowe 76,2 mm, a tabor miał 35 wozów. W sumie wraz z pozostałymi formacjami tej broni, XIV Armia, obok żołnierzy innych broni i służb, posiadała zaledwie 691 „szabel”.

Znacznie więcej kawalerii znajdowało się wówczas w XIII Armii także należącej do Frontu Południowo-Zachodniego. Były to 8 Dywizja Kawalerii, 13 Brygada Kawalerii oraz Zapasowa Brygada Kawalerii I Armii Konnej, które jednakże były wtenczas przeznaczone do walki z siłami gen. Piotra Wrangla, a nie z Wojskiem Polskim. Dopiero w toku dalszych walk podczas kampanii letniej 1920 r. część z nich znalazła się na froncie polskim. Warto jednak zauważyć, iż w wyniku tego około 20 kwietnia 1920 r. wszystkie formacje kawaleryjskie tego sowieckiego frontu liczyły razem 3219 „szabel”²¹.

¹⁸ Według innych znanych autorowi danych archiwalnych w dniu 15 kwietnia 1920 r. wojska sowieckie Frontu Zachodniego miały liczyć w sumie: 66.371 „bojcow” piechoty, 4313 „bojcow” kawalerii, czyli razem 81.371 „bojcow” (tak w znanym autorowi dokumencie archiwalnym. Tymczasem suma tych dwóch liczb wynosi 70.689 „bojcow”). Być może, iż różnica wynika z doliczenia żołnierzy służących w artylerii oraz w niektórych służbach.) posiadających 1584 km-y i 356 dział artyleryjskich.

¹⁹ Była to formacja pochodząca z tak zwanej „Czerwonej” Ukraińskiej Armii Halickiej, jaka po klęsce doznanej w walkach z Wojskiem Polskim na terenie Galicji Wschodniej oraz w walkach na Ukrainie z wojskami Sił Zbrojnych Południa Rosji znalazła się w szeregach Armii Czerwonej – szerzej zob. M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918-1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002.

²⁰ „Wraz z 3 Brygadą” – tak w tekście dokumentu archiwalnego. Zauważyć jednak należy, iż wszystkie ówczesne dywizje kawalerii Armii Czerwonej, zgodnie z etatem, posiadały po trzy brygady.

²¹ Москва, РГВА, Штаб РККА. Оперативное Управление. Оперативная Часть, 7.2.18. Краткое боевое расписание по данным к 1 апреля 1920 г.; там же, Краткое боевое расписание по данным к 15 апреля 1920 г.; там же, Краткое боевое расписание по данным к 1 мая 1920 г.; там же, Краткое боевое расписание по данным к 15 мая 1920 г.; там же, Краткое боевое расписание по данным к 15 июня 1920

Jak z powyższego widać były to siły dość okazałe, które odpowiednio użyte, jako wielkie formacje kawalerii operacyjnej, mogły stanowić ważny czynnik manewru przynajmniej dla części z armii Frontów Zachodniego i Południowo-Zachodniego. Ich wartość podnosił napływ licznej kadry pochodzącej z dawnej armii carskiej, mobilizacja do Armii Czerwonej licznych ideowych komunistów i ochotników pochodzenia kozackiego, a także panujące w dowództwie sowieckich sił zbrojnych przekonanie o decydującej w tej wojnie roli jazdy oraz osiągnięte wtenczas spektakularne zwycięstwo nad wojskami gen. Antona Denikina²².

Nie bez znaczenia był również fakt, iż strona polska nie miała wówczas absolutnie pełnych i całkowicie wiarygodnych informacji na temat stanu organizacyjnego i liczebnego poszczególnych wielkich jednostek jazdy samodzielnej Armii Czerwonej, jakie mogły podjąć walkę z planowaną najpierw na Ukrainie, a następnie na Froncie Litewsko-Białoruskim ofensywą Wojska Polskiego. Ponadto wkrótce siła „czerwonej konnicy” na froncie polskim miała ulec znacznemu wzmocnieniu zarówno organizacyjnemu jak i liczebnemu. Okazało się bowiem, iż po stronie sowieckiej, jako przeciwnik Wojska Polskiego walczącego na froncie wschodnim, pojawi się jazda o charakterze strategicznym, a mianowicie 3 Korpus Konny²³ na północ od Polesia, a na południe od tego obszaru I Armia Konna²⁴ oraz 17 Dywizja Kawalerii i 8 Dywizja Kawalerii Czerwonego Kozactwa²⁵. Ponadto w składzie

g.; Москва, РГВА, Штаб РККА. Оперативное Управление. Оперативный Отдел, 7.2.19. Состав Западного Фронта с 1 декабря 1918 г. по 29 мая 1920 г.; там же, Боевой состав Западного Фронта по состоянию к 1 мая 1920 г.; там же, Состав Юго-Западного Фронта к 1 мая 1920 г.; *Из истории гражданской войны в СССР. Сборник документов и материалов в трех томах 1918-1922. Том третий. Февраль 1920 – октябрь 1922.*, s. 272-273 – dok. № 226 – Сведения Штаба Юго-Западного Фронта о боевом составе армии по данным к 20 апреля 1920 г., s. 274-279 – dok. № 227 – Из сведений Штаба Реввоенсовета Республики о частях Западного Фронта по состоянию на 26-30 апреля 1920 г.; P. Wrangel, *Wspomnienia*. Tom 2, Warszawa 1999, s. 28 i nast.

²² Москва, РГВА, Управление I Конной Армии. Политическое Управление. 245.2.176. „Голос Трудового Казачества”. Орган Казачьего Отдела Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета, Москва 10 мая 1920 г. № 6; *Из истории гражданской войны в СССР. Сборник документов и материалов в трех томах 1918-1922. Том третий. Февраль 1920 – октябрь 1922.*, s. 173 – dok. 138 i nast; M. Boncz-Brujewicz, *Wspomnienia 1914-1919*, Warszawa 1959, s. 400, 484, 486, 497-498; *Конные массы* [w] С. С. Каменев, *Записки о гражданской войне и военном строительстве. Избранные статьи*. Составители И. С. Каменева, Л. М. Спирин, П. П. Чернушков, Москва 1963, s. 139-143; K. Mierieckow, *Pół wieku w mundurze*, Warszawa 1971, s. 46; Г. К. Жуков, *Воспоминания и размышления*. Том 1, Москва 1975, s. 63-64.

²³ О dziejach i walkach w 1920 r. składzie sowieckiego Frontu Zachodniego tej strategicznej formacji kawalerii Armii Czerwonej zob. choćby: Г. Д. Гай, *На Варшаву! Действия 3 Конного Корпуса на Западном Фронте июль – август 1920 г. Военно-исторический очерк*, Москва – Ленинград 1928; *Советская кавалерия. Военно-исторический очерк*. Коллективная работа под руководством П. Н. Дмитриева, Москва 1984.

²⁴ О dziejach i walkach w 1920 r. składzie sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego tej strategicznej formacji kawalerii Armii Czerwonej zob. choćby: С. М. Буденный, *Пройденный путь. Книга вторая*, Москва 1965; A. Smoliński, *Zarys dziejów I Armii Konnej (1919-1923)*, Grajewo 2003; tenże, *Zarys organizacji I Armii Konnej Siemiona Budionnego (1919-1923)* [w] *Kawaleria przeciwników i sojuszników Wojska Polskiego w latach 1918-1921*, red. A. Smoliński, Toruń 2003

²⁵ Zob. choćby: *Bitwa lwowska 25 VII – 18 X 1920. Dokumenty operacyjne. Część I (25 VII – 5 VIII)*, red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 2002; И. В. Дубинский, *Трубаچی трубят тревогу*, Москва 1961;

Frontu Południowo-Zachodniego niebawem znaleźć się miały również Baszkirska Brygada Jazdy i Brygada Konna Grigorija Kotowskiego.

Ta ostatnia powstała 12 I tego roku poprzez rozwinięcie dotychczasowych konnych dywizjonów rozpoznawczych 45 Dywizji Strzelców w dwa pułki jazdy, z których utworzono brygadę. Działania te miały związek z rozkazem Trockiego, którym nakazywał on formowanie uderzeniowych związków kawalerii zdolnych do wykonywania operacji na skrzydła i tyły przeciwnika. W końcu lutego 1920 r. brygada Kotowskiego została usamodzielniona i skierowana w okolice Bałty w celu dalszego formowania. Jednakże już w pierwszej połowie marca pojawiła się na froncie polskim²⁶.

Mniej korzystnie, niż to wynikałoby z przedstawionych powyżej informacji, wartość Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej postrzegały polskie organy wywiadowcze. Otóż według pochodzących z początku 1920 r. ocen: „[...] Czerwona Armia nie jest zdolną do długiej walki i powodzenia swe na froncie [...] zawdzięcza przede wszystkim [...] liczebnej przewadze i energicznej akcji agitacyjnej. Zwycięstwa bolszewickie polegają na krótkich udatnych atakach; jeśli ataki te zostaną z miejsca należycie odparte, Czerwona Armia traci całą energię i zdolność bojową. Do operacji, w których konieczna jest duża wytrwałość bojowa, operacji na dużą skalę, bolszewicy nie są zdolni. Toteż w razie ofensywy bolszewickiej najważniejszym jest odparcie pierwszych ataków i zadanie przy tym od razu znacznych strat nieprzyjacielowi”²⁷. Najbliższa przyszłość zweryfikowała jednak część z tych ocen.

Jednocześnie zauważyć należy, iż wszystkie skrupulatnie przez polski wywiad zebrane wtenczas informacje pozwoliły jednak trafnie określić zamiary oraz miejsca ześrodkowania sił przeciwnika. Ustalono bowiem wówczas, że większość jego wojsk koncentrowała się na białoruskim odcinku frontu polsko-sowieckiego, choć jednocześnie podobną koncentrację można też było zaobserwować na obszarze nadnieprzańskim. Obydwa te zgrupowania przygotowywały się do podjęcia zakrojonych na szeroką skalę działań zaczepnych. O faktach tych poinformowano Naczelnego Wodza.

Tymczasem Józef Piłsudski był świadom tego, że wskutek liczebnej przewagi i potencjalnych możliwości ofensywnych Armii Czerwonej Wojsko Polskie nie było wtenczas zdolne do prowadzenia jednoczesnych operacji zaczepnych na dwóch rozbieżnych kierunkach operacyjnych, a mianowicie na północ od Polesia²⁸, czyli na kierunku litewsko-białoruskim oraz na obszarze leżącym na południe od Polesia, skąd zamierzano rozpocząć marsz na rozległe równiny Ukrainy.

Червоное казачество. Воспоминания ветеранов, Москва 1969; *Советская кавалерия. Военно-исторический очерк...*

²⁶ Г. Ананьев, *Котовский*, Москва 1982, s. 118 i nast.; С. Бурин, *Григорий Котовский. Легенда и быль*, Москва-Смоленск 1999, s. 286-287, 306, 312-313.

²⁷ Москва, РГВА (ЦХИДК), 308.19.216. Oddz. II Sztabu Gen. WP, Referat informacyjny - Rosja bolszewicka - Oddz. II Sztabu Gen. NDWP l. dz. Ew/5 Nr 21274/II z 1 I 1920 r.

²⁸ O wojskowym znaczeniu tego specyficznego obszaru oraz o warunkach naturalnych tam panujących i ich wpływie na działania wojenne szerzej zob. choćby: K. Kulwiec, *Polska w granicach naturalnych i histo-*

W związku z tym zdecydowano się na rozwiązanie polegające na obronie na jednym z tych dwóch odcinków frontu przy równoczesnym skupieniu własnych wojsk na drugim z nich w celu przeprowadzenia zakrojonych na szeroką skalę działań ofensywnych. Zastosowano więc tutaj starą napoleońską zasadę wykorzystania manewru po liniach wewnętrznych w celu bicia po kolei rozdzielonych ugrupowań przeciwnika w wybranym przez siebie miejscu i czasie.

Problem polegał jednak na prawidłowym określeniu kolejności celów własnych działań zaczepnych. Względy wojskowe przemawiały za uderzeniem na Froncie Litewsko-Białoruskim. Natomiast wskazane powyżej i jednocześnie bardzo ważne przyczyny polityczne za akcją skierowaną przeciw sowieckiemu Frontowi Południowo-Zachodniemu²⁹.

W kwietniu 1920 r. ostatecznie skryształizowały się plany NDWP odnośnie podjęcia przez stronę polską szeroko zakrojonej ofensywy na obszarze operacyjnym leżącym na południe od Polesia. W związku z tym punkt ciężkości wysiłku wojennego Wojska Polskiego, w tym także jazdy, przeniósł się zdecydowanie z północnego odcinka frontu polsko-sowieckiego na południowy³⁰.

Ważna rola w działaniach tych przypadła jeździe samodzielnej. Szczególnie zadanie otrzymała wtenczas 7 Brygada Jazdy, która miała zawładnąć mostami kolejowymi na rzekach Irsza i Teterew oraz utrzymać je w stanie nieuszkodzonym, aż do nadejścia piechoty i jednocześnie uniemożliwić odwrót sił bolszewickich spod Korostenia.

Natomiast rolę szczególną w tej kampanii, zgodnie z planami strony polskiej, odegrał zagon na Koziatyn wykonany przez nowo sformowaną dywizję tej broni. Mianowicie poprzez opanowanie tego ważnego węzła kolejowego i zaopatrzeniowego znacznie komplikowano położenie sił sowieckich na Ukrainie oraz utrudniano ich łączność z północnym zgrupowaniem Armii Czerwonej.

Z powyższego wynika więc, iż cały polski plan tej kampanii w znacznym stopniu oparty był na działaniach wielkich jednostek jazdy, które miały stworzyć korzystne warunki do opanowania przez Wojsko Polskie rozległych obszarów Ukrainy i pokonania dwóch armii sowieckich. Po raz pierwszy od „wyprawy wileńskiej”³¹ polska jazda samodzielna miała otrzymać zadania o takim charakterze i znaczeniu oraz wykonywać je samodzielnie. W jej dziejach „wyprawa kijowska” otwierała nowy okres, w którym przeważały działania charakterystyczne dla jazdy samodzielnej na szczeblu operacyjnym. Od tego momentu stała się ona bowiem

rycznych, Moskwa 1917; S. Wołosowicz, *Litwa i Białoruś. Część I. Budowa fizyczno-geograficzna*, Warszawa 1920; R. Umiastowski, *Terytorium Polski pod względem wojskowym*, Warszawa 1921.

²⁹ Szerzej zob. T. Kutrzeba, dz. cyt., s. 38 i nast; I. Jlicew, dz. cyt., 81 i nast; B. Skaradziński, dz. cyt., s. 17 i nast; Z. M. Musiałik, dz. cyt., s. 30 i nast; L. Wyszczelski, dz. cyt., s. 58-59.

³⁰ O ówczesnej sytuacji i dyslokacji jazdy polskiej na froncie sowieckim zob. szerzej: A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, s. 383-389.

³¹ Szerzej zob. A. Smoliński, *Organizacja polskiej jazdy samodzielnej podczas „wyprawy wileńskiej” i działań Wojska Polskiego na Wileńszczyźnie (kwiecień-czerwiec 1919 r.)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 1998, Nr 11, s. 14-25; tenże, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, s. 196-206.

czynnikiem manewru na wielką skalę. Gdy wielkie jej masy pojawiły się także po drugiej stronie frontu, wojna polsko-sowiecka zmieniła swoje oblicze³².

II. Organizacja 7 Brygady Jazdy

W lutym lub dopiero w marcu 1920 r., po zakończeniu udziału w akcji przejmowania przez Wojsko Polskie ziem przyznanych Rzeczypospolitej na mocy traktatu w Wersalu³³, sztab oraz służby należące do 7 Brygady Jazdy Wielkopolskiej znalazły się w Toruniu. Następnie w końcu marca zostały one przewiezione koleją do Równego, gdzie rozlokowany był już wtenczas 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich oraz 3 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej. Pomimo, iż 13 II rozkazem MSWojsk. do brygady został włączony Pluton Żandarmerii Polowej Nr 7, to do momentu jej odjazdu na front wschodni pododdział ten do niej nie przybył.

Tabela nr 1. Rzeczywiste O. de B. oraz stan liczebny 7 Brygady Jazdy Wielkopolskiej z dnia 6 kwietnia 1920 r.

Formacja	Oficerów ¹	Podoficerów i szeregowców ²	Koni ³
Dowództwo brygady ze sztabem	2	42	45
16 Pułk Ułanów Wielkopolskich	13	584	625
Sztab 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej	3	56	39
2 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej	4	134	150
7 Kompania Telegraficzna	1	78	25
Suma:	23	894	884

Źródło: Akta 7 (I) Brygady Jazdy Wielkopolskiej.

Uwaga: 1 - Etat pułku wynosił 41 oficerów. 2 - Etat pułku stanowiło 1226 szeregowych. 3 - Według etatu pułk powinien posiadać 1258 koni.

W sensie formalnym ta wielka jednostka jazdy obejmowała wtenczas 15, 16 i 17 Pułki Ułanów Wielkopolskich, 7 Dywizjon Artylerii Konnej Wielkopolskiej oraz 7 Kompanię Telegraficzną Jazdy. Jednakże część z tych formacji walczyła już wtedy od dawna z wojskami sowieckimi³⁴ bądź też przebywała na froncie poza jej

³² K. Rudnicki, *Operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii*, Warszawa 1937, s. 101; tenże, *Historia taktyki kawalerii polskiej*, [w:] *Księga jazdy polskiej*, red. B. Wieniawa-Długoszowski, Warszawa 1938, s. 44; T. Machalski, *Wojna 1920 roku*, [w:] *Jazda polska od wybuchu I wojny światowej*, red. Z. Godyń, Londyn 1953, s. 33, tenże, *Ostatnia epopeja. Działania kawalerii w 1920 roku*, Londyn 1969, s. 16-18.

³³ Szerzej zob. A. Smoliński, *Organizacja polskiej jazdy samodzielnej i artylerii konnej podczas przejmowania ziem północnych przyznanych Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego*, „Rocznik Grudziądzki”, 1998, tom XIII; tenże, *Udział sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacji przejmowania ziem przyznanych jej na mocy traktatu w Wersalu (styczeń – luty 1920 r.)*, [w:] *Problemy militarne Pomorza w latach 1914-1989*, red. A. Stachula, Słupsk 2002.

³⁴ Tak było w przypadku 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, który na Froncie Litewsko-Białoruskim walczył już od sierpnia 1919 r. – zob. choćby: J. Czarnecki, *Zarys historii wojennej 15-go Pułku Ułanów Poznańskich*, Warszawa 1929; *Dzieje 15 Pułku Ułanów Poznańskich*, red. P. Zaremba, Londyn 1962; A. Smoliński,

strukturą³⁵. Nie przybyły do niej także kolumny taborowe o numerach od 737 do 742, których nie można było sformować z powodu braku koni. Nie dołączył też Szpital Polowy Nr 710. Jej faktyczne O. de B. oraz stan liczebny z kwietnia 1920 r. przedstawia tabela nr 1.

Wynika z tego, iż w rzeczywistości 7 Brygada Jazdy Wielkopolskiej miała wtenczas siłę słabego pułku jazdy wzmocnionego baterią artylerii oraz środkami łączności, gdyż jej liczebność była znacznie niższa od etatowego oddziału jazdy samodzielnej. Jednocześnie odbudowa pierwotnego O. de B. tej brygady, wobec istniejącej na froncie sytuacji bojowej, nie była już wówczas możliwa.

W związku z tym wielka jednostka jazdy o tym numerze zaistniała gdzie indziej. Około połowy kwietnia jej sztab i służby zostały przerzucone do Jelska na Polesiu. Ułani wielkopolscy oraz bateria pozostały natomiast na Wołyniu.

Dnia 13 kwietnia rozkazem NDWP została utworzona Grupa płk. Józefa Rybaka złożona z Brygady Strzelców Podhalańskich oraz 41 Pułku Piechoty. Następnego dnia instytucja ta wydała kolejne zarządzenie, na mocy którego miano przystąpić do kompletowania 7 Brygady Jazdy podległej płk. Rybakowi. Ponieważ w jej składzie miał znaleźć się zaledwie jeden pułk o rodowodzie sięgającym Powstania Wielkopolskiego z jej nazwy zniknął człon „Wielkopolska”.

Tego samego dnia NDWP rozkazało przerzucenie z Wilna 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich oraz 1 Baterii 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej z Mołodeczna do Jelska, gdzie przejściowo miały one wejść pod rozkazy dowódcy 9 Dywizji Piechoty. Ich transporty do nowego miejsca przeznaczenia miały dotrzeć do 21 kwietnia. Dyslokacja ta miała na celu późniejsze włączenie obydwu tych formacji w skład 7 Brygady Jazdy, a ich podległość wobec gen. ppor. Władysława Sikorskiego miała trwać do momentu objęcia swej funkcji przez płk. Rybaka.

Odpowiednie rozkazy dotyczące transportu 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich dowództwo 7 Armii wydało już 15 kwietnia. Jednakże dopiero 24 kwietnia³⁶ dotarł on do Kalenkowicz, gdzie dołączył do niego 2 Szwadron. Wobec tego niemal

ski, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*; J. S. Tym, *Kawaleria w Poznaniu (zarys dziejów)*, Grajewo 2004.

³⁵ Od lutego 1920 r. na Froncie Litewsko-Białoruskim, poza strukturą swej macierzystej brygady, przebywał już 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich – zob. choćby: J. Wasutyński, *Zarys historii wojennej 17-go Pułku Ułanów Gnieźnieńskich*, Warszawa 1929; *Zarys historii 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego*, red. S. Zakrzewski i Z. Godyń, Londyn 1973; P. Bauer, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. króla Bolesława Chrobrego*, Pruszków 1994; A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich w walkach na froncie bolszewickim w 1920 roku*, [w] *Wielkopolanie w walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej 1918-1920. XIV Ogólnopolskie Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, red. B. Polak i E. Śliwiński, Kościan 2003.

³⁶ B. Cendrowski (*Szarża pod Piniazewiczami*, [w] *Epizody kawalerskie. Zbiór wspomnień*, red. A. Radwan-Pragłowski, Warszawa 1939, s. 102-103) przesuwając to wydarzenie na 23 IV 1920 r., przy czym podaje, że transporty pułku zbierały się trzy dni. Tego dnia miał on odmaszerować do Hruszówki. Jeszcze inną datę, ale bez podania jakiegokolwiek źródła tej informacji, podaje L. Kukawski (*Oddziały kawalerii II Rzeczypospolitej. 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego*, „Koł Polski”, 1994, R. 29, Nr 5 (132), s. 35), który twierdzi, iż miało ono miejsce już 19 IV. Obydwa te poglądy należy jednak uznać za błędne.

natychmiast po wyładowaniu się z wagonów pułk ruszył marszem do wsi Hruszówki, gdzie 25 kwietnia wszedł do 7 Brygady Jazdy. W jego składzie obok etatowo przynależnych mu szwadronów znajdował się wtenczas także „Szwadron Sztabowy”.

Natomiast na czas do Jelska dotarła 1 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej, która znalazła się tam już 21 kwietnia, po czym forsownymi marszami, pod wieczór 25 kwietnia, przybyła do wsi Muchojedy.

Wcześniej, gdyż 15 kwietnia w O. de B. tej brygady znalazł się Pułk Tatarski Ułanów im. Achmatowicza³⁷, który przebywał w tym czasie na Polesiu. Jego dotychczasowy dowódca gen. ppor. Aleksander Romanowicz 22 kwietnia objął dowództwo 7 Brygady Jazdy. Ostatecznie jednak pułk, który do tej pory walczył oddzielnymi szwadronami³⁸, w początkach polskiej ofensywy nie wziął udziału w akcji w swym składzie etatowym. Jego Szwadron Techniczny został bowiem oddany 41 Pułkowi Piechoty, gdzie pełnił typową służbę jazdy dywizyjnej. Jednocześnie 2 Szwadron pułku pozostał przy sztabie Grupy płk. Rybaka. Ponadto na koncentrację 7 Brygady Jazdy do Hruszówki nie zdążył jego 1 Szwadron³⁹.

W wyniku tego w dniu 25 kwietnia 1920 r. Pułk Tatarski Ułanów dowodzony przez ppłk. Zenona Kryczyńskiego składał się jedynie z 3 i 4 Szwadronów liniowych oraz Szwadronu Km. Był więc to praktycznie raczej dywizjon niż pułk jazdy.

Trzecim oddziałem tej wielkiej jednostki miał być 1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, który wraz z 2 Baterią 1 Dywizjonu Artylerii Konnej nadal brał aktywny udział w walkach na Polesiu, tworząc wraz z II Batalionem 32 Pułku Piechoty dowodzonym przez por. Byczkowskiego Grupę mjr. Gustawa Orlicz-Dreszera⁴⁰. Grupa ta, a głównie wchodząca w jej skład jazda, w ramach 9 Dywizji Piechoty dokonywała licznych patroli i wypadów, osiągając spore sukcesy i zdobycze.

Około 20 IV do pułku dotarł szwadron marszowy w sile jednego oficera, 21 podoficerów oraz 179 szwoleżerów, którzy posiadali jednakże liczne braki w wyposażeniu i umundurowaniu. Także ich wyszkolenie pozostawiało wiele do życzenia. Tak uzupełniony 1 Pułk Szwoleżerów dnia 21 kwietnia zebrał się w Kuźmi-

³⁷ Tak podaje T. Machalski (*Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 roku*, „Przegląd Kawaleryjski”, 1939, R. 16, Nr 7 (165), s. 9). Innego zdania jest J. Wielhorski (*Jazda polska w dobie ofensywy kijowskiej 25 IV-12 VI 1920 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej”, Londyn 1990, tom 18, Nr 135, s. 464), który twierdzi, że nastąpiło to dopiero 24 IV.

³⁸ O początkowych dziejach i walkach tej niezwykle barwnej formacji kawaleryjskiej zob. choćby: P. Borawski, *Pułk Tatarski Ułanów imienia Mustafy Achmatowicza*, „Rocznik Muzułmański”, 1994 (1414 H), R. 3, t. 2; A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*; tenże, *Początki dziejów Pułku Tatarskiego Ułanów imienia Achmatowicza (styczeń – lipiec 1919 r.)*, „Rocznik Tatarów Polskich”, 2000, t. 3.

³⁹ Do pułku dotarł on najprawdopodobniej dopiero około 29 IV 1920 r.

⁴⁰ Był to ówczesny dowódca 1 Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego – szerzej zob. choćby: P. Kardeła, *Gen. Gustaw Konstanty Orlicz-Dreszer (1889-1936). Zarys biografii wojskowej i politycznej*, Warszawa 1993; P. Olstowski, *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer (1889-1936). Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny*, Toruń 2000.

czach. W dwa dni później, wraz z baterią, odmaszerował do Demidowicz, do rejonu, gdzie miała koncentrować się 7 Brygada Jazdy, którą pułk ubezpieczał. W związku z tym 24 kwietnia obsadził wieś Muchojedy, a wysuniętym dywizjonem Rudnię Aleksandrowską. Już następnego dnia przekroczył Uszę, stanowiąc straż przednią brygady rozpoczynającej wtedy swój zagon na Malin i Teterew.

W wyniku tych przesunięć oddziałów i baterii w dniu 25 kwietnia pod rozkazami gen. Romanowicza dowodzącego 7 Brygadą Jazdy znalazły się dwa pułki o składzie etatowym, a mianowicie 1 Pułk Szwoleżerów oraz 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich. Ten ostatni posiadał również szwadron ponadetatowy. Ponadto w jej skład weszły trzy szwadrony Pułku Tatarskiego Ułanów. Działania tej wielkiej jednostki miały wspierać dwie baterie artylerii konnej. Były to 2 Bateria 1 Dywizjonu Artylerii Konnej oraz 1 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej. W sumie brygada ta obejmowała dziesięć szwadronów liniowych, trzy szwadrony km oraz dwa szwadrony techniczne, a także dwie baterie artylerii, które stanowiły siłę liczącą około 1200 „szabel”⁴¹.

Tak więc, choć z pewnymi opóźnieniami, koncentracja 7 Brygady Jazdy odbyła się zgodnie z rozkazem NDWP z 14 kwietnia. Pamiętać jednak należy, iż jej wartość bojową obniżało rozczłonkowanie Pułku Tatarskiego Ułanów, którego część szwadronów nadal była obciążona funkcjami jazdy dywizyjnej. W świetle

⁴¹ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I., 301.7.60. Rozkaz NDWP Oddz. I. I. dz. 4077/I z 13 IV 1920 r.; tamże, Rozkaz NDWP Sztab Gen. Oddz. III I. dz. 2680/III z 14 IV 1920 r.; CAW, MSWojsk., Gen. Insp. Jazdy, 300.25.5. Raport Sekcji Jazdy Dep. I. MSWojsk. z 19 IV 1920 r.; CAW, Oddziały Kawalerii, 7 BJ, 314.6.1. O. de B. 7 (I) Brygady Jazdy Wielkopolskiej z 6 IV 1920 r.; tamże, 314.6.2. Pismo d-twa 7 Brygady Jazdy Wielkopolskiej Nr dz. 909/20 z 1 IV 1920 r.; tamże, Pismo d-twa 7 Brygady Jazdy Wielkopolskiej Nr dz. 918/20 z 2 IV 1920 r.; tamże, Meldunek d-twa 7 Brygady Jazdy Wielkopolskiej Nr dz. 923/20 z 5 IV 1920 r.; R. Morcinek, Dowództwa brygad kawalerii, [w:] Spis władz wojskowych 1918-1921, Archiwum Wojskowe, Warszawa 1936 (maszynopis w zbiorach CAW); A. L. Korwin-Sokołowski, *Fragmenty wspomnień 1910-1945*, Warszawa 1987, s. 62-63; L. Kmicic-Skrzyński, *Zagon na st. Teterew i Malin*, Warszawa 1921, R. 4, z. 10, s. 860; S. Horasymow, *Zarys historii wojennej 32-go Pułku Piechoty*, Warszawa 1928, s. 16; J. Antropow, *Zarys historii wojennej 7-go Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej*, Warszawa 1928, s. 6; K. Florjanowicz, *Zarys historii wojennej 1-go Dywizjonu Artylerii Konnej imienia gen. Józefa Bema*, Warszawa 1929, s. 18; J. Wasiutyński, dz. cyt., s. 7; J. Karcz, W. Kryński, *Zarys historii wojennej 1-go Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1931, s. 23-24; Veli Bek Jedigar, *Zarys historii wojennej Tatarskiego Pułku Ułanów imienia Mustafy Achmatowicza*, Warszawa 1933, s. 16-17; J. Grobicki, *Organizacja taktyczna polskiej kawalerii strategicznej w latach 1914-1920*, „Przegląd Kawalerski”, 1934, R. 11, Nr 10 (108), s. 368; K. Rudnicki, *Operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii...*, s. 102; L. Dunin-Wolski, *Zarys historii polskiej artylerii konnej*, Londyn 1948, s. 31, 154; J. Boguski, *Rodowody artylerii konnej Wojska Polskiego*, Londyn 1964, s. 22-23, 41; T. Machalski, *Ostatnia epopeja...*, s. 17; *Szlakiem Ułanów Chrobrego. Zarys historii 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. Króla Bolesława Chrobrego...*, s. 48-51; J. Wielhorski, *Przemiany O. de B. na szczeblu w. j. jazdy - XI 1918 - X 1920*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, Londyn 1975, t. 10, Nr 80, tabela; tenże, *Jazda polska w dobie ofensywy kijowskiej...*, s. 461, 464; tenże, *O. de B. dyonów artylerii konnej w okresie 1918-1920*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, Londyn 1990, t. 18, Nr 136, s. 662; A. Miśkiewicz, *Tatarzy polscy 1918-1939. Życie społeczno-kulturalne i religijne*, Warszawa 1990, s. 30; M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918-1921*, Białystok 1988, s. 226; tenże, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918-1921*, Warszawa 1992, s. 127; J. S. Wojciechowski, *1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego*, Pruszków 1995, s. 9; P. Zarzycki, *1 Dywizjon Artylerii Konnej im. gen. Józefa Bema*, Pruszków 1999, s. 5; tenże, *7 Wielkopolski Dywizjon Artylerii Konnej*, Pruszków 2002, s. 3-4; P. Bauer, *7 Dywizjon Artylerii Konnej Wielkopolskiej. Część I 1919-1921*, „Grot”. Zeszyty Historyczne Poświęcone Historii Wojska i Walk i Niepodległość, Leszno 2001, Nr 10, s. 10.

późniejszych wydarzeń tę decyzję dowództwa Grupy płk. Rybaka należy uznać za błędną.

III. Przybycie 5 Brygady Jazdy na front wschodni oraz wejście dalszych formacji jazdy pod rozkazy Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego

Kolejnym wzmocnieniem sił jazdy polskiej przeznaczonych do operacji kijowskiej było przerzucenie z Pomorza przebywającej tam od ubiegłego roku 5 Brygady Jazdy⁴². Jej pułki po dość długim okresie spokojnej egzystencji na Froncie Pomorskim znajdowały się w dobrym stanie organizacyjnym, były wypoczęte i należycie umundurowane oraz wyposażone.

Już 2 kwietnia 1920 r.⁴³ NDWP wydało rozkaz o przerzuceniu na Wołyń dowództwa 5 Brygady Jazdy, jej służb i urzędzeń tyłowych oraz 1 Pułku Ułanów Krechowieckich, a także baterii artylerii konnej. W związku z tym 11 kwietnia z Bydgoszczy do Równego odjechało koleją dowództwo brygady, 5 Kompania Telegraficzna Jazdy oraz 2 Szwadron 1 Pułku Ułanów, a następnego dnia dowództwo tego pułku. Jego część na Wołyń odeszła już 10 kwietnia. Ostatnie transporty oddziału przybyły do Berezdowa 14 kwietnia, gdzie nastąpiła koncentracja 1 Pułku Ułanów.

Jego stan bojowy 20 kwietnia 1920 r. wynosił 20 oficerów, 600 podoficerów i ułanów oraz 10 ckm na jukach. 23 kwietnia wyruszył on do Radunina, po czym następnego dnia stanął w rejonie Rohaczowa nad Śluczą, gdzie zbierały się oddziały brygady. Pułk w składzie etatowym ostatnią noc przed rozpoczęciem się zagonu spędził we wsi Ostrożki.

Do Równego z Bydgoszczy 14 kwietnia odjechała także 1 Bateria 5 Dywizjonu Artylerii Konnej, która do swego nowego miejsca przeznaczenia dotarła 17 kwietnia, po czym marszem przez Korzec i Zwiąhel wyruszyła do Rohaczowa, dokąd przybyła 24 kwietnia.

Po przybyciu do Równego dowództwa 5 Brygady Jazdy w jej O. de B. włączono także 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich oraz sztab i 3 Baterię 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej. Dnia 18 IV bateria ta wraz ze sztabem dywizjonu wyruszyła w kierunku Zwiąhla, a następnie do Rohaczowa. Tam z 1 Baterii 5 Dywizjonu Artylerii Konnej oraz sztabu i 3 Baterii 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej utworzono „zbiorowy dywizjon artylerii konnej” dowodzony przez por. Ludomira Kryńskiego dotychczasowego dowódcę 1 Baterii 5 Dywizjonu Artylerii Konnej.

⁴² Brygada ta przebywała tam w związku z utworzeniem w październiku 1919 r. Frontu Pomorskiego, jaki w styczniu i lutym 1920 r. wziął udział w przejmowaniu Pomorza przez Wojsko Polskie – zob. A. Smoliński, *Organizacja polskiej jazdy samodzielnej i artylerii konnej podczas przejmowania ziem północnych przyznanych Polsce na mocy Traktatu Wersalskiego...*; tenże, *Udział sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacji przejmowania ziem przyznanych jej na mocy traktatu w Wersalu (styczeń – luty 1920 r.)...*

⁴³ Inną datę, a mianowicie 8 IV podaje T. Machalski, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 roku*, „Przegląd Kawalerski”, 1939, R. 16, Nr 7 (165), s. 8; tenże, *Ostatnia epopeja...*, s. 16-17.

Kolejnym oddziałem 5 Brygady Jazdy miał zostać 2 Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich, którego transport z Torunia na Wołyń został zarządzony przez NDWP dnia 14 kwietnia. Jego odjazd miał odbyć się w trybie „natychmiastowym”⁴⁴. Eszelony pułku wyruszył pomiędzy 15 a 17 kwietnia i dotarł do brygady dopiero po 20 kwietnia⁴⁵. Jednakże wskutek przeciążenia kolei przewozami wojskowymi, aż do czasu rozpoczęcia przez Dywizję Jazdy gen. ppor. Jana Romera zagonu na Koziatyn nie przybyły do niej dowództwo pułku oraz jego 4 Szwadron i Szwadron Km. W chwili swego odjazdu na front wschodni liczył on w stanie żywnościowym 23 oficerów, 910 podoficerów i szwoleżerów, 697 koni wierzchowych i 132 taborowe oraz 8 km⁴⁶. Tak więc w Szepetówce wyładowały się 1, 2 i 3 Szwadrony liniowe oraz Szwadron Techniczny 2 Pułku Szwoleżerów. Dotychczasowy jego dowódca płk Władysław Oksza-Orzechowski objął dowództwo 5 Brygady Jazdy. Pułk przejął natomiast mjr Edward Strawiński.

Stacjonując na Pomorzu 5 Brygada Jazdy, wtenczas jeszcze pod dowództwem płk. Stanisława Sochaczewskiego obejmowała również 12 Pułk Ułanów Podolskich, który w marcu 1920 r. liczył 26 oficerów, 786 podoficerów i ułanów oraz 721 koni. 16 kwietnia także i ten oddział otrzymał rozkaz odjazdu do Równego, dokąd przybył w trzy dni później i gdzie wyszedł z O. de B. 5 Brygady Jazdy. Włączono go bowiem do 3 Brygady Jazdy, w ramach której odmaszerował w kierunku Aleksina⁴⁷.

Jednakże zgodnie z rozkazem tej instytucji z 17 kwietnia, którym ustalono „ugrupowanie wyjściowe do uderzenia na Ukrainie”, dnia 24 kwietnia pułk czasowo podporządkowano dowódcy 7 Dywizji Piechoty, w której miał pełnić służbę jazdy dywizyjnej z zadaniem utrzymania łączności z 4 Dywizją Piechoty. Spowodowało to, iż w chwili rozpoczęcia się „wyprawy kijowskiej” 3 Brygada Jazdy gen. ppor. Jana Sawickiego na powrót pozbawiona została 12 Pułku Ułanów⁴⁸.

⁴⁴ T. Machalski, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 roku*, „Przegląd Kawaleryjski”, 1939, R. 16, Nr 7 (165), s. 8; tenże, *Ostatnia epopeja...*, s. 16-17. Autor ten także i w tym przypadku podaje inne daty tego rozkazu, gdyż według niego miało to nastąpić 13 bądź też już nawet 12 IV.

⁴⁵ Ustalenie dokładnej daty transportu 2 Pułku Szwoleżerów oraz terminu jego przybycia do 5 Brygady Jazdy nastrocza pewne trudności, gdyż nie ma zgodności źródeł odnośnie tych momentów dziejów pułku. A. Mniszek, K. Rudnicki (*Zarys historii wojennej 2-go Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich*, Warszawa 1929, s. 25) podają, że oddział został przeniesiony na front wschodni 17 IV. Natomiast T. Łękowski (*Kronika 2 Pułku Ułanów Legionów Polskich i 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich*, 1959 [maszynopis powielany bez miejsca wydania] s. 22) pisze, że pierwsze transporty pułku odeszły pomiędzy 10 a 17 IV. Zdaniem autora termin 10 IV należy zdecydowanie odrzucić jako nieprawdopodobny.

⁴⁶ A. Mniszek, K. Rudnicki (dz. cyt., s. 25) podają, że pułk liczył wtenczas 24 oficerów, 600 „szabel”, 8 ckm.

⁴⁷ R. Morcinek (dz. cyt.) podaje, że pułk wszedł do 3 Brygady Jazdy dopiero 22 IV 1920 r. Sporny jest także sam termin transportu oddziału na Wołyń. Autorzy historii 12 Pułku Ułanów (*Ułani Podolscy. Dzieje Pułku Ułanów Podolskich 1809-1947*, red. A. Hławaty, Londyn 1982, s. 57) twierdzą, iż załadował się on już 13 IV w Kornem i poprzez Bydgoszcz-Toruń-Kutno-Koluszki-Radom-Dęblin-Chełm-Kowel 17 IV dotarł do Równego, skąd przeszedł do Aleksina.

⁴⁸ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I, 301.7.60. Meldunek dtwa 11 DP Nr 3612/946/Op. z 12 IV 1920 r.; tamże, Rozkaz NDWP Sztab Gen. Oddz. III Nr 2632/III z 14 IV 1920 r.; R. Morcinek, dz. cyt.; T. Piskor, *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie od 20 IV do 20 VI 1920 roku*, Warszawa 1926, s. 13; J. Turkiewicz, *Zarys historii wojennej 12-go Pułku Ułanów Podolskich*, Warszawa 1928, s. 18; J. Antropow, dz. cyt., s. 16-

Wskutek tego 25 kwietnia 1920 r. w O. de B. 5 Brygady Jazdy znajdowały się trzy pułki jazdy oraz jeden sztab dywizjonu i dwie baterie artylerii konnej. W sumie posiadała ona 11 szwadronów liniowych, dwa szwadrony km, a także trzy szwadrony techniczne, które wspierały dwie pełnoetatowe baterie artylerii.

W działaniach Wojska Polskiego na Ukrainie miał także wziąć udział 14 Pułk Ułanów Jazłowieckich, który w kwietniu został oddany przez MSWojsk. do dyspozycji NDWP. Długi okres wypoczynku oddział wykorzystał na ostateczne dokończenie swej organizacji oraz wymianę i uzupełnienie stanów osobowych, a także zaopatrzenia⁴⁹. Działania te spowodowały, iż wiosną 1920 r. był on zupełnie gotów do powrotu na front i 11 IV odjechał transportami kolejowymi z Żółtkwi do Dąbrówki pod Związlem, dokąd przybył w trzy dni później i gdzie został włączony w skład 4 Brygady Jazdy⁵⁰.

IV. Formowanie Dywizji Jazdy oraz jej stan liczebny

W „wyprawie kijowskiej” miała wziąć również udział jednostka jeszcze wyższego rzędu niż brygada, a mianowicie Dywizja Jazdy⁵¹. Do wiosny 1920 r. po polskiej stronie frontu nie zaistniała rzeczywista potrzeba formowania dywizji tej broni. Przewidując jednakże, iż wiosną tego roku może powstać konieczność posiadania przez Wojsko Polskie silnej grupy jazdy Naczelny Wódz planował jej utworzenie. Celem jej istnienia było wypełnienie szczególnych zadań operacyjnych. Miała ona powstać poprzez połączenie pod jednym dowództwem dotychczasowych 4 i 5 Brygady Jazdy. Następnie w jej O. de B. zamierzano włączyć także 3 Brygadę Jazdy.

17; A. Mniszek, K. Rudnicki, dz. cyt., s. 23; A. Wojciechowski, *Zarys historii wojennej 1-go Pułku Ułanów Krechowieckich*, Warszawa 1929, s. 35; W. Płotnicki, *Zarys historii wojennej 5-go Dywizjonu Artylerii Konnej*, Warszawa 1929, s. 12-13; J. Litewski, W. Dziewanowski, *Dzieje 1-go Pułku Ułanów Krechowieckich*, Warszawa 1932, s. 252-262; T. Machalski, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie...*, s. 8-9; tenże, *Wojna 1920 roku...*, s. 33; tenże, *Ostatnia epopeja...*, s. 16-17; L. Dunin-Wolski, dz. cyt., s. 117, 163-164; J. Boguski, dz. cyt., s. 36, 42; *Ułani Podolscy...*, s. 57-60; M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918-1921...*, s. 224-225; J. Wielhorski, *Jazda polska w dobie ofensywy kijowskiej...*, s. 472; tenże, *O. de B. dyonów artylerii konnej...*, s. 560; P. Zarzycki, *5 Dywizjon Artylerii Konnej*, Pruszków 2001, s. 4; tenże, *7 Wielkopolski Dywizjon Artylerii Konnej...*, s. 6; P. Bauer, *7 Dywizjon Artylerii Konnej Wielkopolskiej...*, s. 13-14; J. S. Wojciechowski, *12 Pułk Ułanów Podolskich*, Pruszków 2003, s. 13.

⁴⁹ Oddział ten bowiem stacjonując od października 1919 r. w okolicach Żółtkwi przebywał na odpoczynku poza obszarem frontowym – o początkowych dziejach i walkach tego pułku zob. choćby: B. Polak, *14 Pułk Ułanów Jazłowieckich 1918-1945 (zarys dziejów)*, Koszalin 1994; A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*; tenże, *Powrót do kraju oddziałów jazdy sformowanych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie w skład Wojska Polskiego – 1919 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej”, Londyn, 1999, t. 25, nr 158.

⁵⁰ F. Skibiński, *Ulańska młodość 1917-1939*, Warszawa 1989, s. 102-103; R. Morcinek, dz. cyt.; W. Czaykowski, *Zarys historii wojennej 14-go Pułku Ułanów Jazłowieckich*, Warszawa 1928, s. 21; T. Machalski, *Ostatnia epopeja...*, s. 17; *Dzieje Ułanów Jazłowieckich*, Londyn 1988, s. 40; B. Polak, dz. cyt., s. 21. Także w przypadku tego oddziału występują pewne różnice w terminie jego transportu z Żółtkwi pod Związlem.

⁵¹ W literaturze ta wielka jednostka jazdy często występuje pod nazwą „1 Dywizji Jazdy” bądź też „1 Dywizji Kawalerii”. Obydwie one są jednak niezgodne z ówczesną rzeczywistością, gdyż dywizja ta wtenczas nie miała numeru albowiem była jedyną, a obowiązującym terminem na określenie tej broni była „jazda” a nie „kawaleria”, który to termin zaczął obowiązywać dopiero od 1924 r.

W dalszej perspektywie znajdowało się sformowanie silnej grupy jazdy złożonej z dwunastu pułków. Można byłoby to osiągnąć poprzez zasilenie dywizji przez kolejną 7 Brygadę Jazdy. Ostatecznie jednak bieg wydarzeń wojennych na Froncie Ukraińskim przeszkodził na pewien czas w realizacji tego zamierzenia.

Z powodu konieczności zachowania tajemnicy organizację Dywizji Jazdy odłożono niemal do ostatniej chwili i tak pokierowano ruchami jazdy, aby za pomocą jedno lub dwudniowych przemarszów można było skupić odpowiednią liczbę pułków do uderzenia w wybranym kierunku. Ostatecznie został nim węzeł kolejowy w Koziatynie.

Odpowiedni rozkaz ukazał się 13 kwietnia, kiedy to NDWP nakazało sformować: „Dla celów taktycznych [...] czasowe dowództwo dywizji kawalerii na stopie wojennej” w Równem. Jego organizacją obarczono dowództwo 2 Armii, które i tak było już dostatecznie zajęte oraz w dodatku nie dysponowało odpowiednimi do tego celu środkami. Na dowódcę Dywizji Jazdy wyznaczono gen. ppor. Jana Romera. Poprzez dowództwo 2 Armii miał on podlegać wprost Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego.

Jej sztab należało formować w oparciu o oficerów, którzy mieli przybyć z Oddziału V Sztabu Generalnego oraz z Centralnej Szkoły Jazdy z Przemyśla. Ponadto dwóch oficerów miało przybyć z Oddziału II Sztabu Generalnego⁵². Natomiast służby dywizji zamierzano zorganizować z ludzi przydzielonych przez MSWojsk. z Dowództwa Okręgu Generalnego Warszawa oraz ze Sztabu Armii Rezerwowej, skąd miano wydzielić także odpowiednie środki transportowe, a mianowicie jedną bryczkę i trzy samochody osobowe. Resztę personelu dywizja powinna otrzymać ze sztabu 2 Armii, zaś pluton sztabowy miano sformować w oparciu o podległe jej pułki. Odpowiedniej ilości wozów oraz koni taborowych miał dostarczyć Oddział IV Sztabu Generalnego NDWP.

Termin osiągnięcia przez dowództwo Dywizji Jazdy gotowości bojowej określono na dzień 20 kwietnia, a jako miejsce koncentracji wyznaczono rejon Rohaczowa i jego okolice. Jej pierwotne O. de B. miały stanowić 4 i 5 Brygady Jazdy.

Jednakże, mimo iż dowództwo dywizji otrzymało charakter jedynie czasowy to zobowiązano je także do rozwiązywania problemów zaopatrzeniowych podległych mu brygad. Oprócz tego od samego początku jego istnienia zajmowało się ono dodatkowo zaopatrywaniem 3 Brygady Jazdy, która formalnie, na razie, gen. Romerowi nie podlegała.

Był to wyraźny błąd organizacyjny, gdyż wobec takiego jego charakteru dowództwu Dywizji Jazdy należało pozostawić jedynie sprawy dowodzenia, zaś problemy zaopatrzenia pozostawić brygadam. Tymczasem rzeczywistość powodowała, że niemal od samego początku rozwój aparatu dywizji odbywał się kosztem podległych jej brygad, niszcząc jako tako działające wcześniej struktury⁵³.

⁵² Był to oddział zajmujący się wywiadem i rozpoznaniem wojsk przeciwnika.

⁵³ J. Romer, *Pamiętniki*, Lwów 1938, s. 220; L. Widerszal, *Dowództwa dywizji kawalerii*, [w] *Spis wladz wojskowych 1918-1921*, Warszawa 1936 (maszynopis w zbiorach CAW); T. Piskor, dz. cyt., s. 16-19, 30-32; M. Biernacki, *Zagon na Koziatyn*, „Przegląd Kawaleryjski”, 1938, R. 15, nr 1 (147), s. 10; M. Wrzo-

Formowanie sztabu Dywizji Jazdy rozpoczęło się 16 kwietnia i choć już 13 kwietnia dowództwu Centralnej Szkoły Jazdy w Przemyślu rozkazano wysłać do Równego dziesięciu oficerów wraz z 10 końmi wierzchowymi, to odbywało się ono w atmosferze gorączkowego pośpiechu. Tworzenie sztabu dywizji oraz jej służb tyłowych natrafiło na ogromne trudności, gdyż przeznaczony dla niej personel oraz wyposażenie materialne nadchodziło z oporami i w dodatku z wielkim opóźnieniem bądź też nie docierało wcale.

W efekcie tego jeszcze 20 kwietnia ta wielka jednostka nie posiadała kolumn taborowych i 9 Kompanii Telegraficznej Jazdy. Nie przybyła także większość personelu oficerskiego i podoficerskiego, nie było wozów ani sprzętu motorowego, map, a także plutonu żandarmerii. Brakowało też 34 koni wierzchowych. Tak więc dowództwo tej dywizji było „zaledwie sklecone”. Stan ten uległ jedynie bardzo nieznacznej poprawie i większość z tych braków do momentu rozpoczęcia się zagonu na Koziatyn nie została usunięta.

25 kwietnia 1920 r. na etatowych⁵⁴ około 30 oficerów, 150 ludzi i 120 koni w jej dowództwie służbę pełniło zaledwie 10 oficerów i około 50 szeregowych posiadających 40 koni, przy czym był to personel pochodzący z pułków należących do dywizji. „Smutno się także przedstawiały środki łączności [...]. Gołębie nie nadawały się do użycia [...], nadto zabrakło połowy koni itd. Nie lepiej wyglądały w tym czasie stosunki administracyjne (brakowało intendenta i oficera prowiantowego). Personel ten nareszcie otrzymaliśmy zamiast od Naczelnego Dowództwa od dowództwa 2 Armii [...]”⁵⁵.

Ponadto przysłani przez Oddział V NDWP oficerowie nie mieli doświadczenia bojowego, a oficerowie z Centralnej Szkoły Jazdy, wskutek pomyłki rozkazodawcy, dołączyli do Dywizji Jazdy dopiero w Koziatynie. Nie stawili się też oficerowie służb, przez co pozbawiono ją możliwości wykorzystania zasobów terenów, na których walczyła. Bowiem w chwili rozpoczęcia się ofensywy jej służby praktycznie nie istniały. Natomiast uzyskany personel podoficerski do pracy sztabowej się nie nadawał.

Konie, z którymi przybyła w końcu, zamiast odpowiedniej kompanii radiotelegraficznej jazdy, 12 Polowa Stacja Radiotelegraficzna były tak słabe, że podczas zagonu nie mogła ona nadążyć za dywizją. Ponadto nie dysponowała ona należnym jej taborom. W posiadaniu dowództwa dywizji znalazł się ostatecznie jedy-

sek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918-1921...*, s. 228; tenże, *Wojny o granice Polski Odrodzonej...*, s. 128; A. Smoliński, *Formowanie pierwszej Dywizji Jazdy*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, Londyn 2000, t. 24, nr 160, s. 195-198.

⁵⁴ Autor nie natrafił nigdzie na ślad oficjalnego i obowiązującego wówczas etatu dowództwa dywizji jazdy. Najprawdopodobniej więc pamiętnikarz mówiąc o etacie swej dywizji miał na myśli etat dowództwa brygady jazdy, na co wskazywałyby także, w przybliżeniu, przytaczane przez niego cyfry. Piszącemu te słowa nie jest znane żadne opracowanie, w którym by powyższy etat był podawany bądź też cytowany. Z drugiej jednak strony w projektach etatu dowództwa brygady jazdy, jakie opracowano w 1919 r., można spotkać stwierdzenie, iż analogicznie miało też wyglądać dowództwo ewentualnej dywizji tej broni.

⁵⁵ J. Romer, dz. cyt., s. 220.

nie jeden samochód osobowy oraz jeden motocykl. Konnych ordynansów niezbędnych do służby łącznikowej wydzielili ze swych szeregów pułki.

Z wymienionych powyżej powodów w chwili rozpoczęcia się polskiej ofensywy na Ukrainie dowództwo i sztab Dywizji Jazdy gen. Romera składało się z Oddziału Sztabowego, Oddziału Ordynansowego, 12 Polowej Stacji Radiotelegraficznej, Poczty Polowej Nr 25 oraz z kolumny taborowej⁵⁶. Tak więc gen. Romer nie dysponował odpowiednim do potrzeb aparatem dowódczym ani też należycie zorganizowanymi służbami i urządzeniami tyłowymi. Był to efekt tego, że dowództwo jak i cała dywizja formowały się bezpośrednio na froncie, a nie na obszarze krajowym podległym MSWojsk. Być może, że łatwiej byłoby skompletować jej dowództwo oraz sztab w głębi kraju, a następnie przewieźć je na front⁵⁷.

Pomimo to 20 kwietnia gen. Romer wydał 4 i 5 Brygadzie Jazdy rozkazy do koncentracji swej dywizji. Miała się ona zakończyć do wieczora 24 kwietnia. Przebieg tych działań w przypadku oddziałów należących do 5 Brygady Jazdy został opisany już poprzednio.

Natomiast stan oraz ruchy pułków i baterii należących do tej drugiej z nich, w kwietniu tego roku, przedstawiał się następująco. Do końca drugiej dekady kwietnia 8 Pułk Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego wraz z 1 i 2 Baterią 4 Dywizjonu Artylerii Konnej walczył nad Słuczą w ramach 4 Brygady Jazdy współdziałając z oddziałami 7 Dywizji Piechoty. Między innymi w dniach 7 i 8 kwietnia dokonał on wypadu na Hutę Zaborecką, gdzie rozbito znaczne siły wroga oraz wzięto sporo zdobyczy.

Pułk w tym czasie działał bez 2 Szwadronu, który dopiero 12 kwietnia odszedł na front ze Szwadronu Zapasowego. Przed rozpoczęciem się ofensywy nie dotarł on jednak do swego macierzystego oddziału, gdyż został zatrzymany do dyspozycji dowództwa 2 Armii. Złączył się z nim dopiero 4 czerwca 1920 r., a więc tuż przed rozpoczęciem się odwrotu Wojska Polskiego z Ukrainy. W pułku tymczasem trwały ostatnie przygotowania do „wyprawy kijowskiej”. Wymieniono wtenczas również część koni, jakie otrzymano z rozbrojonych i internowanych w Polsce rosyjskich wojsk gen. Mikołaja Bredowa. Ostatecznie jednak zwierzęta te wskutek chorób i wycieńczenia spowodowanego długotrwałym marszem w bardzo ciężkich, zimowych warunkach atmosferycznych i przy braku odpowiedniej wody, paszy oraz pielęgnacji w większości okazały się niezdadne do służby⁵⁸.

⁵⁶ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I., 301.7.60. Rozkaz NDWP Sztab Gen. Oddz. I I. dz. 4079 z 13 IV 1920 r.; tamże, Meldunek (telegram) d-cy Centralnej Szkoły Podoficerskiej I. dz. 143 z 14 IV 1920 r.; J. Romer, dz. cyt., s. 220; T. Piskor (dz. cyt., s. 20-24, 32) twierdzi, że tabor do Dywizji Jazdy nie przybył wcale; M. Biernacki (*Zagon na Koziatyn...*, s. 11) podaje w składzie dywizji Kolumnę Taborową. Przyczyną zwłoki w przybyciu oficerów z Oficerskiej Szkoły Jazdy był fakt, iż rozkaz w tej sprawie dotarł omyłkowo do Centralnej Szkoły Podoficerów Jazdy w Przemyślu, a nie do tej pierwszej.

⁵⁷ Podobnego zdania jest T. Piskor (dz. cyt., s. 19).

⁵⁸ Szerzej o tej swoistej anabasis korpusu gen. Bredowa oraz o jego rozbrojeniu w Polsce i dalszych losach służących w nim Kozaków i żołnierzy zob. choćby: *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów...*; *Последние бои Вооруженных Сил Юга России*, Москва 2004; В. Д. Матасов, *Белое движение на Юге России 1917-1920 годы*, Montreal 1990; Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920...*; tenże, *Od-*

Na koncentrację 4 Brygady Jazdy 8 Pułk Ułanów odmaszerował w składzie 1, 3 i 4 Szwadronu liniowego, Szwadronu Technicznego, który pełnił rolę 5 Szwadronu (liniowego) oraz Szwadronu Km dysponującego w tym czasie sześcioma km-ami. W jego szeregach w dniu 24 kwietnia w stanie bojowym znajdowało się zaledwie 328 „szabel” i sześć km. W sumie do działań na Ukrainie cały pułk wystawił 18 oficerów, 414 podoficerów i ułanów oraz sześć km stanu bojowego. Znaczna większość z nich wzięła udział w zagonie na Koziatyn, walcząc w szeregach 4 Brygady Jazdy. Pułkiem dowodził wtenczas mjr Henryk Brzezowski.

Kolejny oddział tej brygady, a mianowicie 9 Pułk Ułanów, do obszaru jej koncentracji dotarł w stanie 420 „szabel” i 16 km-ów, posiadając w swym składzie wszystkie etatowe szwadrony oraz ponadetatowe plutony km-ów przy szwadronach liniowych. Pułk stanął na wschodnim brzegu Słuczy i prowadził intensywną działalność rozpoznawczą, podczas której 22 kwietnia podjazd z 3 Szwadronu wsparty przez 4 Szwadron stoczył pomyślną potyczkę z jednym z pułków sowieckiej 17 Dywizji Kawalerii.

W związku z tym, iż w zagonie na Koziatyn miał on stanowić straż przednią Dywizji Jazdy, 24 IV wieczorem, przeszedł kilkanaście kilometrów za Słucz i stanął w Chutorze Luborskim, gdzie pełnił służbę ubezpieczenia⁵⁹.

W wyniku tego, gdy 24 kwietnia 1920 r. 4 Brygada Jazdy skoncentrowała się w rejonie Młynów Ostrożeckich nad Słuczą, jej O. de B. tworzyły trzy pułki jazdy oraz dwie baterie artylerii konnej. Siły te stanowiły równowartość 11 szwadronów liniowych, trzech szwadronów km oraz trzech szwadronów technicznych wspartych dwoma pełnymi bateriami artylerii konnej.

Wtenczas nastąpiła także koncentracja całej Dywizji Jazdy gen. Romera. Poprzedniego dnia wydał on odpowiednie rozkazy, którymi regulował planowany przebieg i sposób przeprowadzenia pierwszego etapu zagonu na Koziatyn. Ostatecznie kończono też jej organizację. Kompanię telegraficzną dywizji utworzono w

działy kozackie formowane w Polsce (czerwiec-listopad 1920 r.) i ich udział w wojnie polsko-sowieckiej [w] *Kawaleria przeciwników i sojuszników Wojska Polskiego w latach 1918-1921...*; C. В. Волков, *Белое движение. Энциклопедия гражданской войны*, Санкт-Петербург 2002.

⁵⁹ R. Morcinek, dz. cyt.; T. Śmigieński, *Zarys historii wojennej 8-go Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego*, Warszawa 1929, s. 15-16; J. Tatała, *Zarys historii wojennej 9-go Pułku Ułanów*, Warszawa 1929, s. 14-15; W. Łubieński, *Zarys historii wojennej 4-go Dywizjonu Artylerii Konnej*, Warszawa 1929, s. 11; Z. Jaroszyński, *Dwie szarże*, [w] *Wspomnienia ułańskie*, red. J. Onyszkiewicz-Jacyna, Londyn 1977, s. 12; L. Dunin-Wolski, dz. cyt., s. 90-91; J. Boguski, dz. cyt., s. 32; K. Krzczunowicz, *Ułani Księcia Józefa. Historia 8 Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego 1784-1945*, Londyn 1960, s. 120-124; M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918-1921...*, s. 223; J. Wielhorski, *Jazda polska w dobie ofensywy kijowskiej...*, s. 466-467; tenże, *O. de B. dyonów artylerii konnej...*, s. 559; Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920...*, s. 111; A. Smoliński, *Formowanie pierwszej Dywizji Jazdy...*, s. 198-200; P. Zarzycki, *4 Dywizjon Artylerii Konnej*, Pruszków 2000, s. 4; A. Przybyszewski, *9 Pułk Ułanów Małopolskich*, Pruszków 2002, s. 7. Inny stan 2 Szwadronu 8 Pułku Ułanów podaje T. Piskor (dz. cyt., s. 28), który twierdzi, że liczył on jednego oficera, 162 szeregowych i 140 koni. Być może, iż chodziło tutaj o jego stan żywnościowy. Ponadto autor ten twierdzi, że w zagonie na Koziatyn nie wziął udziału także Szwadron Techniczny tego pułku, który z powodu silnej piersiówki wśród koni pozostał w Zaslaviu. Pogląd ten podziela także M. Biernacki (*Zagon na Koziatyn...*, s. 13). Tymczasem informacji tych nie potwierdzają dzieje tego pułku, gdyż w kwietniu piersiówka w tym szwadronie już wygasta i brał on udział w walkach o Koziatyn.

końcu poprzez odebranie po jednym plutonie kompaniom telegraficznym 4 i 5 Brygady Jazdy. Jednocześnie dowódcą tej ostatniej z nich, wobec spóźnienia się wyznaczonego na to stanowisko ppłk. Władysława Okszy-Orzechowskiego, został płk Stefan Paślawski⁶⁰.

23 kwietnia gen. Romer wydał także rozkaz dotyczący środków przewozowych dywizji. „Tabor miał być jak najbardziej zredukowany, ażeby nie opóźniać marszu i jak najmniej materiału ryzykować, gdyby tabor miał pozostać w tyle. Zasadniczo brało się w lekkim taborze dla oddziału ogółem dwie racje normalne, trzy rezerwowe, 180 ładunków na karabin i na działo, 7000 na kartaczożnicę [ckm - przypis A.S.], materiał techniczny do naprawy małych mostów oraz ich zrywania itp.; w lekkim taborze pułku miało być maksymalnie 25 wozów, tak lekko spakowanych, aby tabor nadążał dywizji robiąc 70 km dziennie. Reszta materiału miała jako ciężki tabor postępować za dywizją pod osłoną 15 Dywizji Piechoty [...]”⁶¹. Do Koziatyna miał on dotrzeć 5 dnia operacji. Ponadto podczas marszu miano wykorzystywać konie cywilne, aby w ten sposób zaoszczędzić posiadany materiał koński. Szczególną uwagę należało zwrócić na jego dyscyplinę. Należało też dopilnować, aby tabor nie stał się siedliskiem dla różnego rodzaju „lajaków i dekowników”⁶².

Wartość i znaczenie tego z pozoru błahego rozkazu rośnie, gdy uświadomimy sobie ówczesny stan nadmiernego rozrostu taborów w pułkach oraz jego przyczyny. Na szybkość marszu dywizji, a co za tym idzie na możliwości wykonania nałożonego na nią zadania, miał on wpływ wręcz kapitalny. Sprzętu motorowego na tę wyprawę nie zabrano.

Ostateczne O. de B. tak zorganizowanej Dywizji Jazdy gen. Romera wieczorem 24 kwietnia 1920 r. przedstawiało się następująco:

- Dowódca gen. ppor. Jan Romer, Kolumna Taborowa, Oddział Sztabowy, Oddział - Ordynansowy, Kompania Telegraficzna z 12 Polową Stacją Radiotelegraficzną, Poczta Polowa Nr 25;

4 Brygada Jazdy - dowódca płk Tadeusz Sulimirski, Pluton Sztabowy, 8 Pułk Ułanów bez 2 Szwadronu, 9 i 14 Pułki Ułanów oraz 1 i 2 Bateria 4 Dywizjonu Artylerii Konnej. Ponadto 518 Kolumna Taborowa, 507 Szpital Koni, Poczta Polowa Nr 29 i 4 Kompania Telegraficzna Jazdy - bez jednego plutonu;

- 5 Brygada Jazdy - pełniący obowiązki dowódcy płk Stefan Paślawski, Pluton Sztabowy, 2 Pułk Szwoleżerów bez dowództwa, 4 Szwadronu i Szwadronu Km, 1 Pułk Ułanów, 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich oraz 1 Bateria 5 Dywizjonu Artylerii Konnej i 3 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej jako „zbiorowy dywizjon artylerii konnej”. Ponadto 613 Kolumna Taborowa, 307 Szpital Koni oraz 5 Kompania Telegraficzna Jazdy - bez jednego plutonu.

⁶⁰ T. Piskor (dz. cyt., s. 25) pisze, iż ostatecznie z dowództwa 2 Armii otrzymała dywizja także trzy samochody osobowe i dwa motocykle.

⁶¹ J. Romer, dz. cyt., s. 221-222.

⁶² T. Piskor, dz. cyt., s. 40; M. Biernacki, *Zagon na Koziatyn...*, s. 17.

W sumie w dyspozycji gen. Romera znajdowało się sześć pułków jazdy oraz cztery baterie artylerii konnej, a także pewna ilość służb i urządzeń tyłowych dwóch brygad. W wyniku tego Dywizja Jazdy stanowiła równowartość 22 szwadronów liniowych, pięciu szwadronów km oraz sześciu szwadronów technicznych wspartych czterema bateriami artylerii konnej. W przypadku polskich związków kawaleryjskich biorących udział w dotychczasowych działaniach wojny polsko-bolszewickiej była to siła jeszcze nie spotykana.

Jednakże pośpiech, z jakim dywizja była formowana oraz niedostatki i braki organizacyjne, z jakimi się borykała, powodowały pewne obniżenie jej rzeczywistej wartości. Dowódca dywizji nie znał bowiem dostatecznie podległych mu oddziałów. Brygady, a nawet pułki wewnątrz brygad, nie były odpowiednio ze sobą zgrane. Ponadto niekiedy znacznie różniły się one pomiędzy sobą. Istniała także między nimi pewna nieufność, która wynikała z funkcjonujących wtenczas antagonizmów pomiędzy formacjami o proveniencji legionowej czy też byłej armii austro-węgierskiej bądź też rosyjskiej. Ponadto doszedł tutaj kolejny element, a mianowicie 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich reprezentujący bardzo dobry poziom zaopatrzenia materialnego oraz pewne odmienne wartości moralne⁶³.

Tak więc poszczególne, niewątpliwie dobre i doświadczone pułki, nie tworzyły zwartej całości. Zdaniem niektórych uczestników tamtych wydarzeń lepiej by się stało, gdyby dywizję gen. Romera utworzono w oparciu o konglomerat 3 i 5 Brygady Jazdy, a nie 4 i 5 Brygady Jazdy. Byłoby wtedy, między innymi, mniej różnic w sposobie wyszkolenia i zasadach taktycznych.

Ponadto znacznym problemem było różnorodne uzbrojenie strzeleckie pułków, co powodowało kłopoty z zaopatrzeniem w amunicję. Także artyleria konna posiadała sprzęt różnych systemów i wzorów.

Pamiętać jednak należy, że bardzo ważnym i cennym elementem integrującym tę różnorodną wielką jednostkę jazdy był jej dowódca, osoba o niepospolitej energii i sile woli oraz posiadająca bardzo pozytywny i przemożny wpływ na swych podkomendnych⁶⁴. Ogromną rolę odegrał także późniejszy sukces osiągnięty w rajdzie na Koziatyn.

Sam gen. Jan Romer patrzył natomiast dość obiektywnie na podległe mu pułki. Jego wnioski były następujące: „Przed operacjami mogłem tylko powierzchownie niektóre pułki przeglądać, widziałem w szczególności pułki ułanów 1 i

⁶³ E., V. d'Abernon (*Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata. Pod Warszawą 1920 rok*, Warszawa 1990, s. 73) daje bardzo ciekawą charakterystykę formacji pochodzących z byłych Wojsk Wielkopolskich. Píše on bowiem: „Poznaniacy uważają się za coś wyższego od reszty Polaków, zarówno pod względem zdolności wojennych, jak i ogólnej tężyzny życiowej [...] Pułki poznańskie uważane są za najlepsze w całej armii [...] niemieckie wyszkolenie wojskowe stało się tu [w Polsce - A.S.] synonimem doskonałości. Dobrą opinię jaką się cieszą pułki poznańskie, zawdzięczać należy temu, iż są one bardziej niemieckie od reszty wojsk polskich”.

⁶⁴ Na temat barwnej i ciekawej postaci gen. Jana Romera zob. choćby: M. Cieplewicz, *Generałowie polscy w opinii J. Piłsudskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1966, R. 11, Nr 1 (37); T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994; H. P. Kosk, *Generacja polska. Popularny słownik biograficzny. Tom II: M-Z. Suplement*, Pruszków 2001.

14 i jedną konną baterię 4 Brygady Jazdy. Oba pułki zrobiły na mnie wrażenie dobrego wyszkolenia zarówno kawalerskiego jak pieszego; ludzie wydawali się dobrze zaprawieni bojowo i zapowiadali dobrych rębajłów. Konie 14 p. były dość marne, około 20% kiepskich i zbiedzonych [sic!], natomiast konie 1 p. były bardzo dobre i wytrenowane”⁶⁵.

Stan liczebny tak zorganizowanej Dywizji Jazdy w dniu 20 kwietnia 1920 r., a więc na kilka dni przed rozpoczęciem się „wyprawy kijowskiej” przedstawia tab. 2.

Na stosunkowo niewielki stan liczebny Dywizji Jazdy wpływały głównie stany wchodzących do niej pułków. Znacznie odbiegały one bowiem od wielkości określonych etatem⁶⁶. Był to wynik niedostatecznej ilości uzupełnień, jakie dotarły do nich przed końcem drugiej dekady kwietnia. Skutkiem tego naczelnym władzom wojskowym nie udało się wyrównać wszystkich strat bojowych poniesionych przez nie podczas walk toczonych na przełomie 1919 i 1920 r.

Ponadto liczebność oddziałów obniżały rozmaite odkomenderowania na różne kursy oraz do szkół. Jednocześnie w dalszym ciągu pewne ubytki ich stanów osobowych oraz koni powodowały choroby. Jednakże ich nasilenie wiosną 1920 r. zmalało i w przeciwieństwie do późnej jesieni 1919 r. oraz zimy 1919/1920 nie miało już nigdzie charakteru epidemicznego. Efektem tego była sytuacja, iż żaden z pułków Dywizji Jazdy nie osiągnął wielkości etatowej. Nie udało się także uzupełnić niedoborów koni, których braki sięgały poziomu około 40%.

Nie najlepiej przedstawiał się też stosunek stanu bojowego do żywnościowego, który wynosił przeciętnie około 68% oficerów i około 60% szeregowych rzeczywistej ich wielkości⁶⁷. Zauważyć też trzeba, iż stosunki te przedstawiały się korzystniej w silniejszej 5 Brygadzie Jazdy. W jej w oddziałach wskutek krótszego ich przebywania na froncie wschodnim nie doszło jeszcze do takiego rozwoju „folwarków” pułkowych i brygadowego, jak to miało miejsce w przypadku brygady płk. Sulimirskiego, gdzie zaspokojenie codziennych, życiowych potrzeb oddziałów odbywać się musiało kosztem jej stanu bojowego.

Tak więc stany pułków dywizji gen. Romera dalekie były od etatów oraz konieczności taktycznych, jakie tworzyły warunki frontu, na którym miały podjąć ofensywę. Pamiętać jednak należy, iż był to osiemnasty miesiąc wojny i zarazem tworzenia, praktycznie od zera, formacji jazdy samodzielnej, dla których przez cały

⁶⁵ Z. Lewiński, *Zagon na Koziatyn*, Warszawa 1921, R. 4, z. 4, s. 307; J. Romer, dz. cyt., s. 221, 227. Niezbyt wysoką ocenę otrzymał natomiast od generała 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich; T. Sariusz-Bielski, *Wspomnienia z wymarszu 1 Dywizji Kawalerii na Ukrainę w 1920 r. „Przegląd Kawalerii i Broni Pancerniej”*, Londyn 1970, t. 8, Nr 59, s. 192-194; T. Piskor, dz. cyt., s. 26-27; J. Litewski, W. Dziewanowski, dz. cyt., s. 262-265, 269, 276; K. Rudnicki, *Operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii...*, s. 105; M. Biernacki, dz. cyt., s. 10-11; K. Krzeczunowicz, *Ostatnia kampania konna. Działania armii polskiej przeciw Armii Konnej Budiennego w 1920 roku*, Londyn 1971, s. 18-27, 331-332; A. Smoliński, *Formowanie pierwszej Dywizji Jazdy...*, s. 201-203.

⁶⁶ Szerzej zob. A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, s. 363-364, 379-381.

⁶⁷ Tamże, s. 379-380.

okres walk lat 1918-1920 zapewnienie wszystkich należności etatowych było marzeniem niemożliwym do zrealizowania.

Tabela nr 2. Stan liczebny Dywizji Jazdy oraz stan liczebny i procentowy jej pułków z dnia 20 kwietnia 1920 r.

Formacja	Licznik – stan żywnościowy, mianownik – stan bojowy				% stanu bojowego rzeczywi- stej wielko- ści oddzia- łu. Licznik – oficerowie, mianownik szeregowi	Konie wierzchowe i arty- le- ryjskie	Konie raborowe	% eta- towej ilości koni w pułku – 1258 koni	Km-y	% eta- towej ilości km w pułku – 8 km	Dział
	Oficerowie	% stanu etatowego pułku – 41 ofice- rów	Podoficerowie i szeregowi	% stanu etatowego pułku – 1226 szeregowych							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Dowództwo dywizji oraz formacje wprost mu podległe	12 ¹	—	130 ¹	—	—	24 ¹	24 ¹	—	—	—	—
Dowództwo 4 Brygady Jazdy	8	—	184	—	—	39	80	—	—	—	—
8 Pułk Ułanów	$\frac{21}{9}$ ²	$\frac{51,2\%}{21,9\%}$	$\frac{710}{221}$ ²	$\frac{57,9\%}{18\%}$	$\frac{42,8\%}{31,1\%}$	541	129	53,2%	6	75%	—
9 Pułk Ułanów	$\frac{23}{19}$	$\frac{56\%}{46,3\%}$	$\frac{825}{437}$	$\frac{67,2\%}{35,6\%}$	$\frac{82,6\%}{52,9\%}$	577	185	60,5%	8	100%	—
14 Pułk Ułanów	$\frac{31}{24}$	$\frac{75,6\%}{58,5\%}$	$\frac{875}{542}$	$\frac{71,3\%}{44,2\%}$	$\frac{77,4\%}{61,9\%}$	568	170	58,6%	17	212,5%	—
1 i 2 Bateria 4 Dywizjonu Artylerii Konnej	9	—	305	—	—	171	153	—	4	—	8
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Suma dla 4 Brygady Jazdy oraz procent jej wielkości etatowej	$\frac{92}{52}$	$\frac{43,8\%}{24,7\%}$	$\frac{2899}{1200}$	$\frac{50,1\%}{20,7\%}$	$\frac{56,5\%}{41,3\%}$	1896	$\frac{717}{2613}$	44,8%	35 ⁸	145,8% ⁷	8
Dowództwo 5 Brygady Jazdy	18	—	420	—	—	91	247	—	—	—	—

2 Pułk Szwoleżerów	$\frac{23}{17}$ ³	$\frac{56\%}{41,4\%}$	$\frac{910}{612}$ ³	$\frac{74,2\%}{49,9\%}$	$\frac{73,9\%}{67,2\%}$	697	132	65,8 %	8	100%	—
1 Pułk Ułanów	$\frac{25}{19}$	$\frac{60,9\%}{46,3\%}$	$\frac{855}{597}$	$\frac{69,7\%}{48,6\%}$	$\frac{76\%}{69,8\%}$	694	182	69,6 %	10	125%	—
16 Pułk Ułanów Wielkopolskich	$\frac{14}{8}$	$\frac{34,1\%}{19,5\%}$	$\frac{722}{580}$	$\frac{58,8\%}{47,3\%}$	$\frac{57,1\%}{80,3\%}$	795		63,1 %	8	100%	—
1 Bateria 5 Dywizjonu Artylerii Konnej oraz 3 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej	8	—	324	—	—	192	170	—	4	—	8
Suma dla 5 Brygady Jazdy oraz procent jej wielkości etatowej	$\frac{88}{44}$	$\frac{41,9\%}{20,9\%}$	$\frac{3231}{1789}$	$\frac{55,8\%}{30,9\%}$	$\frac{50\%}{55,3\%}$	3200		54,9%	30	125% ⁷	8
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Suma dla całej Dywizji Jazdy oraz wynik porównania procentowego z etatową brygadą jazdy ⁵	$\frac{192}{96}$	$\frac{91,4\%}{45,7\%}$	$\frac{6260}{2989}$	$\frac{108,1\%}{51,6\%}$	$\frac{50\%}{47,7\%}$	4204 ⁴	1677 ⁴	100,6%	65	270%	16
Wynik porównania procentowego stanu bojowego Dywizji Jazdy z etatowym stanem bojowym brygady jazdy ⁵	—	123%	—	137,4%	—	—	—	—	—	270%	133,3%
Średni procent wielkości etatowej pułków Dywizji Jazdy	—	$\frac{55,6\%}{38,9\%}$	—	$\frac{66,5\%}{40,6\%}$	$\frac{68,3\%}{60,5\%}$	—	—	61,8 %	—	118,7%	—

Źródło: A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, s. 379-380.

Uwaga: 1 – Dane przybliżone. 2 – Do liczb tych należałoby dodać także stan Szwadronu Technicznego pułku, który ostatecznie wziął udział w zagonie na Koziatyn i który jego stan bojowy podwyższał do 328 „szabel”. 3 – Dane te obejmują stan liczebny wszystkich szwadronów pułku z dnia 15 IV 1920 r. 4 – W rozliczeniu koni podanym w pracy T. Piskora (*Działania dywizji kawalerii na Ukrainie...*, s. 28) tkwi błąd wynoszący 20 sztuk koni – o tyle koni nie zgadzają się dane zbiorcze z danymi szczegółowymi. 5 – Liczone w stosunku do etatu wynoszącego 210 oficerów, 5786 podoficerów i szeregowców oraz 5826 koni. 6 – Liczone w stosunku do etatu wynoszącego 78 oficerów, 2175 podoficerów i szeregowców, 12 dział i 24 km-ów. 7 – Procent uzyskany po wliczeniu km-ów baterii artylerii konnej. 8 – Nie wliczono 8 ponadetatowych km-ów znajdujących się w szwadronach liniowych pułku.

Taki stan rzeczy, w głównej mierze, rzutował na wielkość brygad oraz złożonej z nich dywizji. W rzeczywistości, w kwietniu 1920 r., Dywizja Jazdy w swoim stanie żywnościowym miała siłę zbliżoną do etatowej brygady, a być może, iż nawet nieco wyższą⁶⁸. Z całą pewnością natomiast jej stan bojowy znacznie przewyższał etatowy stan bojowy brygady tej broni, szczególnie, gdy weźmiemy pod uwagę poziom jej nasycenia bronią maszynową oraz artylerią konną⁶⁹. Była więc to, jak na polskie możliwości, bardzo duża konna grupa manewrowa, jakiej do tej pory na froncie polsko-sowieckim jeszcze nie było; siła, która po raz pierwszy w sposób rzeczywisty zasługiwała na miano wielkiej jednostki jazdy.

V. Skład oraz stan liczebny 3 Brygady Jazdy

W polskiej ofensywie na Ukrainie wzięła udział jeszcze jedna wielka jednostka jazdy, a mianowicie 3 Brygada Jazdy. Zgodnie z rozkazem NDWP z 17 kwietnia 1920 r. miała ona działać w kierunku Żytomierza, walcząc w składzie Grupy gen. Edwarda Rydza-Śmigłego należącej do 3 Armii. W związku z tym 2

⁶⁸ Z. Lewiński (dz. cyt., s. 307), który stan „szabel” w Dywizji Jazdy ocenia na około 2000; T. Piskor, dz. cyt., s. 26-28; K. Rudnicki (*Operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii...*, s. 105) podaje następujący stan bojowy tej wielkiej jednostki jazdy: około 3.000 „szabel”, 65 km i 16 armat; M. Biernacki (dz. cyt., s. 12-13), który rzeczywisty stan bojowy 2 Pułku Szwoleżerów ocenia na około 300 ludzi; K. Krzeczunowicz, *Ostatnia kampania konna...*, s. 331-332. Pamiętać trzeba, iż dane te nie są absolutnie dokładne, gdyż takich wiadomości dowództwo Dywizji Jazdy w tym czasie nie posiadało. Wydaje się jednak, iż różnice *in plus* bądź też *in minus* nie przewyższały w rzeczywistości 10% podanych tutaj ogólnych stanów liczebnych.

⁶⁹ Z. Lewiński (dz. cyt., s. 307) pisze: „Pod względem ogniowym nie przedstawiała [Dywizja Jazdy - przypis A.S.] siły nawet dobrego pułku piechoty”. Wydaje się, że stwierdzenie to może znaleźć uzasadnienie jedynie wtedy, gdy będziemy rozpatrywali jej możliwości podczas walki pieszej. Należy zauważyć jednak, iż mamy tutaj do czynienia z wielką jednostką jazdy rozpatrywaną pod kątem ówczesnych etatów i przeznaczoną do walki o charakterze wybitnie manewrowym. Pamiętać przy tym trzeba także, iż stopień zaopatrzenia etatów ówczesnych pułków piechoty kształtował się na poziomie podobnym do oddziałów jazdy, a niekiedy nawet niższym. Jednocześnie żaden z nich nie mógł liczyć na wsparcie tak licznej artylerii. Podobnie było też ze stopniem nasycenia bronią maszynową liczoną w stosunku do siły żywej, jaką miała ona wspierać.

kwietnia⁷⁰ dołączyła do niej uzupełniona w Hrubieszowie 2 Bateria 3 Dywizjonu Artylerii Konnej, a 19 kwietnia tego roku wspomniany już 12 Pułk Ułanów.

Przygotowania do kolejnego etapu działań wojennych trwały także w 2 Grochowskim Pułku Ułanów im. Dwernickiego⁷¹ należącym do tej brygady, gdzie przed 10 kwietnia⁷² z dotychczasowych plutonów km istniejących przy jego szwadronach liniowych utworzony został Szwadron Km liczący 100 ułanów oraz 70 koni. Jego uzbrojenie stanowiło osiem km, z których tylko cztery nadawały się do transportu jucznego. Posiadał on wtenczas jednakże zaledwie jeden odpowiedni do tego celu juk. Tak więc od tego momentu pułk ten walczył już w składzie etatowym, a jego stan żywnościowy 10 kwietnia 1920 r. wynosił 21 oficerów, trzech podchorążych, 78 podoficerów oraz 664 ułanów, a także 612 koni wierzchowych i 120 taborowych.

Jednak z powodu dużej ilości rekrutów oraz pewnej ilości ułanów chorych na tyfus w stanie bojowym liczył on wtedy zaledwie 15 oficerów, jednego podchorążego, 41 podoficerów oraz 373 ułanów. W takim też stanie organizacyjnym 16 kwietnia otrzymał on rozkaz odjazdu ze Starokonstantynowa do Jarunia. Opanowanie epidemii tyfusu oraz odpowiednie przeszkolenie rekrutów spowodowało jednak, iż przed samą ofensywą pułk stał się na powrót pełnowartościowym oddziałem jazdy liczącym w stanie bojowym 22 oficerów, 557 „szabel” oraz 8 km⁷³. Opuściwszy Jaruń 25 kwietnia 1920 r. 2 Pułk Ułanów w ramach 3 Brygady Jazdy przeszedł Słucz pod Hulskiem.

Do brygady gen. ppor. Jana Sawickiego należał także 5 Pułk Ułanów, którego stan liczebny w tym czasie wzrósł, między innymi, o 170 przeszkolonych rekrutów, w wyniku czego 10 kwietnia liczył on 12 oficerów, dwóch podchorążych, 31 podoficerów, 296 „szabel” oraz 60 ułanów z obsługi ckm. Posiadał on wtenczas osiem km, 446 koni wierzchowych i 108 pociagowych. Tak więc jego „ogólny” stan bojowy wynosił wtenczas 409 ludzi. Jednak według meldunków dowództwa pułku szwadrony nadal wykazywały „bardzo niskie stany”. Około 20 kwietnia szeregi 5 Pułku Ułanów zostały zasilone poprzez przybycie szwadronu marszowego, wraz z którym otrzymał on bardzo dobrze wyszkolonych absolwentów szkoły podoficerskiej. Swoją odpoczynek w Zastawiu pułk zakończył dnia 16 IV, kiedy to odszedł na koncentrację 3 Brygady Jazdy. Do akcji wyruszył już w nocy z 24 na 25

⁷⁰ Termin przybycia tej baterii na front nie jest dla autora dostatecznie jasny. W. Górecki (*Zarys historii wojennej 3-go Dywizjonu Artylerii Konnej*, Warszawa 1929, s. 14) podaje dzień 12 VII 1920 r. jako datę jej odejścia z Hrubieszowa podczas, gdy dalej pisze, iż już 15 IV tego roku działała ona razem z 1 Baterią 3 Dywizjonu Artylerii Konnej w ramach 3 Brygady Jazdy. Zob. także: L. Galster, *Księga pamiątkowa artylerii polskiej 1914-1939*, Londyn 1975, s. 82.

⁷¹ Tak brzmiała wtenczas oficjalna nazwa tego pułku.

⁷² W. S. Herkner (*Zarys historii wojennej 2-go Pułku Ułanów Grochowskich im. gen. Józefa Dwernickiego*, Warszawa 1929, s. 24) podaje, że wydarzenie to miało miejsce dopiero 19 IV. Za nim tak samo czyni wielu późniejszych autorów zajmujących się dziejami tego pułku.

⁷³ Dane przytoczone za: K. Krzeczunowicz, *Ostatnia kampania konna...*, s. 338. Autor nie podaje dokładnie z jakiego one są okresu. Być może więc jest to stan pułku z początku maja 1920 r. Nie podał on także źródła swoich wiadomości.

IV, mając w czterech szwadronach liniowych, Szwadronie Km i Szwadronie Technicznym 21 oficerów, 518 „szabel” i osiem km.

Kilka dni później dołączył do niej także 12 Pułk Ułanów, który w składzie etatowym w końcu kwietnia liczył 21 oficerów, 433 „szable” oraz 10 km⁷⁴. Do Aleksina pułk dotarł 22 kwietnia.

W rejon Zwiahla 15 kwietnia wyruszyły także 1 i 2 Baterie 3 Dywizjonu Artylerii Konnej, które swój udział w „wyprawie kijowskiej” rozpoczęły w ramach brygady gen. Sawickiego wraz z 5 Pułkiem Ułanów⁷⁵.

Tak więc około 20 kwietnia 1920 r. w dyspozycji tego generała pozostawały trzy pułki jazdy oraz dwie baterie artylerii konnej. W sumie stanowiły one równowartość 12 szwadronów liniowych, dwóch szwadronów km oraz trzech szwadronów technicznych wspartych dwoma bateriami artylerii. W przybliżeniu stan liczebny tej wielkiej jednostki jazdy wynosił około 70 oficerów oraz 1500 „szabel”, 26 km i 8 dział. W praktyce jej stan żywnościowy zapewne znacznie przekraczał 2 tys. żołnierzy, zwłaszcza gdy doliczymy ludzi służących w bateriach konnych oraz jej służby i urządzenia tyłowe.

Jak już wspomniano 24 kwietnia 1920 r. 12 Pułk Ułanów został czasowo wyłączony z O. de B. 3 Brygady Jazdy i przez pierwsze dni ofensywy na Kijów pełnił służbę jazdy dywizyjnej w Grupie gen. Rydza-Śmigłego. Odkomenderowanie tego pułku należy uznać za błąd, w wyniku którego siły brygady zostały zbędnie zmniejszone, co ujawniły jej działania już dnia następnego⁷⁶.

VI. O. de B. oraz rzeczywisty stan organizacyjny formacji jazdy i artylerii konnej Wojska Polskiego walczących na froncie sowieckim w końcu kwietnia 1920 r.

Oprócz wymienionych poprzednio wielkich jednostek i oddziałów, na obszarze leżącym na południe od Polesia, poza strukturą brygadową pozostawała kolejna formacja jazdy samodzielnej. Przewidywany charakter operacji Wojska Polskiego na Ukrainie oraz konieczność wsparcia jego wielkich jednostek piechoty

⁷⁴ Żadne ze znanych autorowi opracowań dziejów 12 Pułku Ułanów nie podaje jego składu w tym czasie. Zastanawia także, w porównaniu z marcem 1920 r., gwałtowny spadek jego stanu bojowego, przy czym 15 V tego roku wynosił on już 553 „szable” i 10 km-ów, zob. *Ułani Podolscy...*, s. 68. Autor nie potrafił dostatecznie jasno wyjaśnić przyczyn tych wahań jego stanu osobowego.

⁷⁵ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I, 301.7.57. Meldunek dtwa 2 Pułku Ułanów No 191/20 z 11 IV 1920 r.; tamże, Meldunek d-cy 5 Pułku Ułanów l. dz. 5237 z 11 IV 1920 r.; tamże, 301.7.61. Raport Generalnego Inspektora Jazdy l. dz. 8261/778 z 16 IV 1920 r.; CAW, MSWojsk., Gen. Insp. Jazdy, 300.25.5. Raport ppłk. Adama Kicińskiego z 21 IV 1920 r.; J. Romer, dz. cyt., s. 201-203, 217; R. Morcinek, dz. cyt.; T. Piskor, dz. cyt., s. 12-13; J. Turkiewicz, dz. cyt., s. 18; W. S. Herkner, dz. cyt., s. 24-25; T. Nowiński, *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Ułanów Zasławskich*, Warszawa 1929, s. 23-24; W. Górecki, dz. cyt., s. 12-13; T. Machalski, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie...*, s. 8, 10; tenże, *Wojna 1920 roku...*, s. 33; L. Dunin-Wolski, dz. cyt., s. 67; J. Boguski, dz. cyt., s. 29; J. Dziewirski, J. Kijowski, H. Maćkowiak, *5 Pułk Ułanów Zasławskich. Zarys dziejów*, Ostrołęka 1991, s. 37; A. Dobroński, *Ułani Grochowscy*, Warszawa-Białystok 1992, s. 36; tenże, *2 Pułk Ułanów Grochowskich im. gen. Józefa Dwernickiego*, Pruszków 1993, s. 10; P. Zarzycki, *3 Lubelski Dywizjon Artylerii Konnej im. pułkownika Włodzimierza Potockiego*, Pruszków 2001, s. 5.

⁷⁶ T. Machalski, *Ostatnia epopeja...*, s. 32, 42.

wydajnie działającą jazdą⁷⁷, wskutek niedorozwoju strukturalnego i liczebnego strzelców konnych, spowodowały, że przy 12 Dywizji Piechoty funkcję tę nadal sprawował 6 Pułk Ułanów, który służbę tę pełnił już od roku poprzedniego. W ramach tej dywizji pułk ten wraz z IV Dywizjonem 4 Pułku Strzelców Konnych (wojennego)⁷⁸ stworzył następnie Grupę mjr. Piotra Skuratowicza mającą działać na tyły wojsk przeciwnika w celu szybszego złamania ich oporu⁷⁹.

Pozostałe oddziały jazdy oraz wielkie jednostki tej broni znajdowały się w składzie wojsk polskich stojących naprzeciw sowieckiego Frontu Zachodniego. Po odejściu w marcu 1920 r. 1 Pułku Szwoleżerów wraz z baterią artylerii do Grupy Poleskiej w składzie 1 Brygady Jazdy pozostał jedynie 11 Pułk Ułanów oraz 1 Konna Bateria ze sztabem 1 Dywizjonu Artylerii Konnej, które razem ze służbami tej wielkiej jednostki nadal stacjonowały w rejonie Łużek. Tam też do 11 Pułku Ułanów dotarł szwadron marszowy w sile czterech oficerów, 9 podoficerów i 141 ułanów ze 104 końmi i trzema wozami. Jednakże jego wyszkolenie z powodu bardzo krótkiego okresu szkolenia służącego w nim stanu osobowego pozostawiało wiele do życzenia. Stosunkowo niewielkie były natomiast braki w jego umundowaniu. Zadowolająca była także jakość przybyłych wraz z nim koni.

26 kwietnia pułk ten wraz ze sztabem oraz 1 Konną Baterią 1 Dywizjonu Artylerii Konnej przeszedł do rejonu Pohostu, gdzie 1 Brygada Jazdy stacjonowała do maja tego roku stanowiąc odwód 1 Armii. Postój ten wykorzystano na poprawienie poziomu wyszkolenia stanu osobowego oddziałów brygady. Tam też O. de B. tej wielkiej jednostki jazdy zostało uzupełnione o kolejny pułk jazdy. Był nim 7 Pułk Ułanów Lubelskich.

21 kwietnia oddział ten odszedł z Łotwy i w trzy dni później dotarł do rejonu Pohostu. Po przybyciu na ten obszar oddziałów 1 Brygady Jazdy w sposób rzeczywisty wszedł on do jej składu⁸⁰.

⁷⁷ Ciekawej charakterystyki potrzeb w tym zakresie dostarcza M. Kukiel (*Moja wojaczka na Ukrainie. Wiosna 1920. Dziennik oficera Sztabu Generalnego*, Warszawa 1995, s. 35), który pisze: „Tam, gdzie pułk działa na froncie, na jakim normalnie działają dywizje i korpusy [piechoty - A. S.], szwadron jazdy jest czymś nieodzownym. Bez tego żadna akcja powieść się nie może”. Gdzie zaś indziej pisze (s. 27): „Nie mam jazdy. Mam uczucie bezradności i ślepoty. Niepodobna nawiązać kontaktu”, zob. także s. 65, 69, 126.

⁷⁸ Szerzej na temat rodowodu oraz ówczesnych dziejów tego pułku zob. choćby: Z. Gnat-Wieteska, *6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego*, Pruszków 1998; A. Smoliński, *Formowanie i genealogia wojennego 4 Pułku Strzelców Konnych oraz etaty jazdy dywizyjnej Wojska Polskiego w 1919 roku*, „Rocznik Grudziądzki”, 2003, t. 15.

⁷⁹ H. Kiszko-Zgierski, *Zarys historii wojennej 6-go Pułku Ułanów Kaniowskich*, Warszawa 1930, s. 15; A. Hławaty, *Dzieje 6 Pułku Ułanów Kaniowskich*, Londyn 1973, s. 59.

⁸⁰ Warszawa, CAW, MSWojsk., Gen. Insp. Jazdy, 300.25.5. Raport ppłk. Adama Kicińskiego z 20 IV 1920 r.; J. Soniński, *Zarys historii wojennej 11-go Pułku Ułanów Legionowych*, Warszawa 1928, s. 18; K. Florjanowicz, dz. cyt., s. 15; W. Laudyn, *Zarys historii wojennej 7-go Pułku Ułanów Lubelskich*, Warszawa 1931, s. 12; L. Dunin-Wolski, dz. cyt., s. 27-28; J. Boguski, dz. cyt., s. 22; *Księga dziejów 7 Pułku Ułanów Lubelskich im. generała Kazimierza Sosnkowskiego*, red. J. Smoleński i M. W. Zebrowski, Londyn 1969, s. 139; J. Odziemkowski, *7 Pułk Ułanów Lubelskich im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego*, Warszawa 1989, s. 5; R. Juskiewicz, *11 Pułk Ułanów Legionowych im. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza*, Ciechanów 1998, s. 45-46; P. Zarzycki, *1 Dywizjon Artylerii Konnej im. gen. Józefa Bema...*, s. 5.

Tak więc od 26 kwietnia płk Władysław Belina-Prażmowski na powrót dysponował dwoma pułkami jazdy oraz baterią artylerii konnej, sztabem dywizjonu oraz częścią należnych mu służb i urządzeń tyłowych. W sumie pod jego rozkazami znajdowało się osiem szwadronów liniowych, dwa szwadrony km i dwa szwadrony techniczne oraz bateria i należący do 7 Pułku Ułanów ponadetatowy pluton artylerii⁸¹. Zauważyć też trzeba, iż ta wielka jednostka jazdy posiadała jednolity charakter ideowy, gdyż zarówno jej dowódca jak i obydwie pułki wyrosły z tradycji 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich.

Na obszarze Polesia w kwietniu 1920 r. znajdowała się 2 Brygada Jazdy, która nadal walczyła w składzie Grupy Poleskiej. Jej rzeczywiste O. de B. obejmowało 3 i 10 Pułki Ułanów oraz 1 Baterię 2 Dywizjonu Artylerii Konnej. Oddziały tej wielkiej jednostki jazdy pełniły wtenczas służbę jazdy dywizyjnej 9 Dywizji Piechoty, biorąc udział w licznych akcjach mających na celu rozbicie gromadzących się sił sowieckich bądź też odpierały ich ataki. Bateria często działała nawet pojedynczymi plutonami, wspomagając swym ogniem także oddziały 14 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej i zdobywając przy tym wraz z jej żołnierzami, między innymi, 15 dział. W omawianym tutaj okresie czasu 10 Pułk Ułanów stanowił w zasadzie odwód Grupy Poleskiej.

Brygada ta, a wraz z nią 1 Bateria 2 Dywizjonu Artylerii Konnej, walczyła na terenach objętych epidemią tyfusu plamistego. Skutkiem tego była znaczna liczba chorych na tę chorobę, jaka pojawiła się w baterii końcu kwietnia 1920 r.

9 kwietnia MSWojsk. przydzieliło „organizacyjnie” podległy sobie 18 Pułk Ułanów Pomorskich do 2 Brygady Jazdy. Oddział ten jednak nadal znajdował się w stadium formowania i nie był zdolny do wyruszenia na front. Tak więc w sposób realny nie wszedł on do tej brygady, której O. de B. obok wspomnianych już pułków i baterii tworzyła też 2 Kompania Telegraficzna Jazdy oraz Szwadron Sztabowy, a także formacje innych służb.

W końcu kwietnia Generalny Inspektor Jazdy dokonał przeglądu oddziałów tej wielkiej jednostki. Wtenczas to stan żywnościowy 3 Pułku Ułanów wynosił 21 oficerów, 815 podoficerów i ułanów, 504 konie wierzchowe i 161 taborowych. Natomiast jego stan bojowy stanowiło zaledwie 14 oficerów i 377 jeźdźców, przy czym szwadrony liczyły od 81 do 109 „szabel”. Pułk posiadał wtedy także 8 km, a istniejący dotychczas w jego strukturze ponadetatowy pluton artylerii, najprawdopodobniej, był już wówczas zlikwidowany⁸².

Poważny problem stanowiła sprawa jego umundurowania, które było stare i zniszczone, przez co wymagało wymiany. Natomiast stan koni określono jako dobry. Wyszakowanie konne pułku, z powodu licznych walk w szyku pieszym, nie stało

⁸¹ Szerzej na temat dziejów tego ponadetatowego dwudziałowego plutonu artylerii zob. A. Smoliński, *Organizacja artylerii konnej Wojska Polskiego oraz jej udział w walkach (30 lipca – 30 września 1919 roku)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. gen. Bema”, Toruń 2000, R. 33, nr 17/18.

⁸² Szerzej na temat dziejów tego kolejnego ponadetatowego, dwudziałowego plutonu artylerii istniejącego w tym pułku jazdy zob. A. Smoliński, *Organizacja artylerii konnej Wojska Polskiego oraz jej udział w walkach (30 lipca – 30 września 1919 roku)*...

na odpowiednim poziomie, choć umiejętności ułanów w zakresie służby polowej były zadowalające. Ogólnie oddział, podobnie jak i jego dowódca płk Stefan Strzemieński, zasługiwał na ocenę pozytywną.

W tym samym czasie w szeregach 10 Pułku Ułanów służyło 22 oficerów, czterech podchorążych, 715 podoficerów i ułanów, którzy dysponowali 522 końmi wierzchowymi i 138 taborowymi oraz 8 ckm-ami. Jednakże bardzo niski był jego stan bojowy, który wynosił jedynie 15 oficerów oraz 328 podoficerów i ułanów. Przyczynami tak niekorzystnego stosunku stanu bojowego do żywnościowego w tym pułku były liczne „komenderówki”, konieczność pełnienia służby wewnętrznej oraz duża ilość chorych, głównie na tyfus plamisty. W sumie eliminowały one z walki siedmiu oficerów, trzech podchorążych i aż 387 podoficerów oraz ułanów, co powodowało, iż szwadrony liczyły zaledwie od 48 do 61 „szabel”. Pomimo tak trudnej sytuacji konie pułku były dobrze utrzymane. Ostateczna ocena Generalnego Inspektora Jazdy brzmiała: „Wrażenie ogólne odniosłem, że pułk znajduje się na najlepszej drodze do osiągnięcia oprócz sprawności bojowej, którą pułk w wysokim stopniu, wedle opinii przełożonych na froncie posiada, także i wymaganej sprawności co do wewnętrznego ładu i wyglądu na zewnątrz”. Opinię tę, zważywszy na fakt, iż od lutego 1919 r. brał on praktycznie nieprzerwany udział w walkach, należy uznać za bardzo pochlebną⁸³.

W rzeczywistości więc 2 Brygada Jazdy obejmowała dwa pułki jazdy i jedną baterię artylerii konnej oraz pewną ilość służb, co stanowiło równowartość ośmiu szwadronów liniowych, dwóch szwadronów km i dwóch szwadronów technicznych wspartych baterią artylerii.

Wydaje się, iż w kwietniu 1920 r. stan żywnościowy tej wielkiej jednostki jazdy sięgał około 1700-1800 żołnierzy. Jednakże jej stan bojowy nie przekraczał zapewne 700-800 „szabel”⁸⁴.

Pozostałe istniejące wtenczas oddziały jazdy samodzielnej pełniły służbę jazdy dywizyjnej na obszarze operacyjnym leżącym na północ od Polesia bądź też pozostawały poza strukturą brygadową i dywizyjną tej broni. Podlegający dowódcy 6 Dywizji Piechoty 4 Pułk Ułanów 6 kwietnia wyruszył z Ihumenia nad Berezynę,

⁸³ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I, 301.7.67. Meldunek Oddz. I Sztabu Gen. Nr 5252/I z 6 V 1920 r.; tamże, 301.7.68. Raport Gen. Insp. Jazdy I. dz. 8 z 7 V 1920 r.; Dz. Rozkazów Tajnych MSWojsk. Nr 6 z 3 VI 1920 r. poz. 92; B. Dobrzyński, *Zarys historii wojennej 3-go Pułku Ułanów*, Warszawa 1929, s. 25-26; H. Buszyński, *Zarys historii wojennej 10-go Pułku Ułanów Litewskich*, Warszawa 1929, s. 16; S. Chytrzyński, *Zarys historii wojennej 2-go Dywizjonu Artylerii Konnej*, Warszawa 1929, s. 10-11; M. Kłopotowski, *Zarys historii wojennej 18-go Pułku Ułanów Pomorskich*, Warszawa 1929, s. 5-6; L. Dunin-Wolski, dz. cyt., s. 46-47; J. Boguski, dz. cyt., s. 25-26; J. Korczyński (*Przyczynki do historii 2 Samodzielnej Brygady Kawalerii w latach 1919-1921*), „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, Londyn 1962, t. 4, nr 26, s. 1-6) podaje, iż już około 15 IV 1920 r. 3 Pułk Ułanów miał odejść z 2 do 7 Brygady Jazdy; A. J. Dąbrowski, *Historia 10 Pułku Ułanów Litewskich*, Londyn 1982, s. 89-90; J. Wielhorski, *O. de B. dyonów artylerii konnej...*, s. 557; A. Dobroński, K. Filipow, „Dziesiątacy” z Białegostoku. 10 Pułk Ułanów Litewskich, Białystok 1992, s. 10-11; W. Błaszczuk, *18 Pułk Ułanów*, Pruszków 1996, s. 5-6; A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, s. 385-386; P. Zarzycki, *2 Dywizjon Artylerii Konnej im. gen. Józefa Sołwińskiego*, Pruszków 2000, s. 5.

⁸⁴ Licząc w tym także stan osobowy baterii artylerii konnej.

gdzie objął 50 kilometrowy odcinek obrony, ubezpieczając ponadto dywizję z kierunku północnego. Na nowej pozycji pułkowi została podporządkowana 1 Bateria 6 Pułku Artylerii Polowej⁸⁵.

14 kwietnia jego 4 Szwadron otrzymał uzupełnienie w sile 19 pieszych, którzy pochodzili z 1 Pułku Szwoleżerów oraz z 4, 7, 10 i 11 Pułków Ułanów. Utworzono z nich pluton pieszy. Tak zorganizowany szwadron 23 kwietnia liczył trzech oficerów, 61 konnych i 20 pieszych podoficerów i szeregowców oraz 10 ludzi z obsługi szwadronowego km-u z 12 końmi. W sumie służyło w nim wtenczas 125 żołnierzy i 105 koni.

Natomiast obraz całego pułku w końcu kwietnia tego roku przedstawiał się następująco. Jego stan żywnościowy wynosił 28 oficerów, 886 podoficerów i ułanów, 682 konie wierzchowe, 159 taborowych i osiem jucznych. Jednakże z liczby tej aż 165 koni znajdowało się na leczeniu w szpitalach, a kolejne 253 sztuki chorowały na świerzb. Tak więc stan bojowy pułku tworzyło 23 oficerów, 575 koni wierzchowych i 159 taborowych⁸⁶. Wyszkołenie jego stanu osobowego było dobre a umundurowanie zadowalające.

Jednakże mimo, iż w końcu grudnia 1919 r. oddział otrzymał uzupełnienia w postaci 51 ludzi i 51 „kiepskich” koni, a 10 kwietnia 1920 r. dalszych 80 pieszych ułanów, to w końcu tego miesiąca do wypełnienia należnego mu etatu nadal brakowało aż 350 ludzi i tyleż koni. Ponadto jego uzbrojenie strzeleckie wymagało ujednolicenia i wymiany⁸⁷.

W kwietniu 1920 r. także 15 Pułk Ułanów Wielkopolskich w dalszym ciągu pełnił służbę jazdy dywizyjnej 14 Dywizji Piechoty Wielkopolskiej, dokonując licznych akcji i wypadów, po czym w końcu tego miesiąca objął odcinek obronny nad Berezyną. Jego stan bojowy wynosił w tym czasie 21 oficerów, 528 podoficerów i ułanów oraz 8 km-ów.

Natomiast 2 Bateria 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej, która kwaterowała wtedy w Bobrujsku nie brała udziału w walkach pułku. Tam też w kwietniu została ona uzupełniona do swego etatowego składu, gdyż z Poznania przybył brakujący jej dotychczas plutonu artylerii. Postój w tej starej twierdzy został przez nią wykorzystany na doskonalenie poziomu wyszkolenia i likwidację istniejących braków w wyposażeniu⁸⁸.

⁸⁵ Według tradycji obowiązującej w okresie międzywojennym w 6 Pułku Artylerii Lekkiej miała to być 6 a nie 1 Bateria tego pułku – zob. K. Kus, *Zarys historii wojennej 6-go Pułku Artylerii Polowej*, Warszawa 1929, s. 10-11.

⁸⁶ Tak podano w meldunku nie zaznaczając stanu podoficerów i ułanów.

⁸⁷ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I, 301.7.67. Meldunek Inspektora Wyszkołenia Jazdy l. dz. 50/Adj. z 28 IV 1920 r.; S. Bayer, *Zarys historii wojennej 4-go Pułku Ułanów Zaniemeńskich*, Warszawa 1929, s. 16-17; M. Nowicki, *Krótki zarys historii szwadronu „Dzieci Kujawskich”*, [w] *Księga pamiątkowa 4 Szw. 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich „Dzieci Kujawskich”*, red. M. Nowicki, Włocławek 1929, s. 170-173.

⁸⁸ J. Antropow, dz. cyt., s. 14; J. Czarnecki, dz. cyt., s. 29-30; L. Dunin-Wolski, dz. cyt., s. 161-162; J. Boguski, dz. cyt., s. 42; *Dzieje 15 Pułku Ułanów Poznańskich...*, s. 74; P. Bauer, *7 Dywizjon Artylerii Konnej Wielkopolskiej...*, s. 13; P. Zarzycki, *7 Wielkopolski Dywizjon Artylerii Konnej...*, s. 5.

W tym samym czasie 13 Pułk Ułanów Wileńskich reorganizował się i odpoczywał w Wilnie, gdzie z Grodna dotarł do niego szwadron marszowy w sile jednego oficera, czterech podchorążych oraz 146 podoficerów i ułanów. Przybył on jednak bez koni i wozów. Ponadto szeregowi byli bardzo słabo wyszkoleni, a co najważniejsze, iż nie byli uzbrojeni, gdyż liczone na to, że zostaną uzbrojeni z zasobów pułku, podczas, gdy ten zbędnej i ponadetatowej broni już nie posiadał. Pochloneły ją bowiem poprzednie marszówki, które oddział dozbrajał we własnym zakresie.

Pomimo to 23 kwietnia 13 Pułk Ułanów został powtórnie skierowany na front i wszedł w skład obsady polsko-litewskiej linii demarkacyjnej w rejonie Poszyrwicze, gdzie pozostał do połowy maja 1920 r. Odchodząc z Wilna pułk, poza szwadronami etatowymi, posiadał także Pluton Artylerii Konnej⁸⁹. Dowódcą pułku był w tym czasie płk Eugeniusz Ślaski⁹⁰.

W wiosennej ofensywie polskiej na Ukrainie w 1920 r. wzięła udział jeszcze jedna formacja jazdy, a mianowicie Szwadron Przyboczny Naczelnika Państwa, który był częścią Oddziału Przybocznego wchodzącego w skład „Generalnej Adiutantury Naczelnego Wodza” Józefa Piłsudskiego. 21 kwietnia szwadron wraz z Naczelnym Wodzem i Kwaterą Główną opuścił Warszawę i transportem kolejowym dotarł do Związka, skąd następnie wraz z oddziałami 3 Armii pomaszerował na Żytomierz⁹¹.

Tak więc w chwili, gdy w kwietniu 1920 r. Wojsko Polskie rozpoczynało ofensywę na Ukrainie, cały front polsko-bolszewicki angażował 20 z 21 istniejących wtenczas oddziałów polskiej jazdy samodzielnej oraz 11 z 15 posiadanych wtedy przez Rzeczypospolitą baterii artylerii konnej. Siły te poza czterema pułkami jazdy skupione były w sześciu brygadach tej broni, z których dwie tworzyły dodatkowo jej wielką jednostkę wyższego rzędu, a mianowicie dywizję jazdy. Ponadto centralne władze wojskowe planowały sformowanie kolejnej brygady. Jednakże jej realne zaistnienie na froncie było w tym czasie jeszcze niemożliwe.

W momencie rozpoczynania się „wyprawy kijowskiej”, czyli 25 kwietnia 1920 r., szczegółowy rozkład formacji jazdy samodzielnej oraz artylerii konnej

⁸⁹ Szerzej na temat dziejów tego najstarszego ponadetatowego, dwudziałowego plutonu artylerii istniejącego wtenczas w tym pułku jazdy zob. A. Smoliński, *Formowanie 13 Pułku Ułanów Wileńskich w okresie od listopada 1918 r. do czerwca 1919 r.*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, Białystok 1996, nr 10; tenże, *Organizacja pierwszych baterii i dywizjonów artylerii konnej odrodzonego Wojska Polskiego w okresie od listopada 1918 roku do czerwca roku 1919*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. gen. Józefa Bema”, Toruń 1997, R. 30, nr 11; tenże, *Organizacja artylerii konnej Wojska Polskiego oraz jej udział w walkach (30 lipca – 30 września 1919 roku)*...

⁹⁰ Warszawa, CAW, MSWojsk., Gen. Insp. Jazdy, 300.25.5. Raport ppłk. Adama Kicińskiego z 2 V 1920 r.; S. Aleksandrowicz, *Zarys historii wojennej 13-go Pułku Ułanów Wileńskich*, Warszawa 1929, s. 22-23.

⁹¹ Dz. Rozkazów MSWojsk. Nr 15 z 11 V 1920 r. poz. 412; Dz. Rozkazów Tajnych MSWojsk. Nr 6 z 3 VI 1920 r. poz. 87; E. J. Czermiński, *Z mojej służby w Belwederze*, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 1975, z. 33, s. 187; Z. Gnat-Wieteska, *Szwadrony przyboczne i Szwadron Reprezentacyjny Wojska Polskiego w latach 1919-1949*, Pruszków 1992, s. 10-11; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935, T. 2 1918-1926*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 143.

Rzeczypospolitej Polskiej na litewsko-białoruskim odcinku frontu polsko-bolszewickiego, który stał naprzeciwko sowieckiego Frontu Zachodniego przedstawiał się następująco. W dyspozycji dowódcy 1 Armii gen. ppor. Stefana Majewskiego znajdowały się 1 Brygada Jazdy oraz 13 Pułk Ułanów wraz ze swoim ponadetatowym plutonem artylerii konnej.

W składzie 4 Armii gen. por. Stanisława Szeptyckiego walczyła 2 Brygada Jazdy oraz 4 Pułk Ułanów, a także 15 Pułk Ułanów Wielkopolskich wraz z 2 Baterią 7 Dywizjonu Artylerii Konnej Wielkopolskiej.

Natomiast na ukraińskim odcinku tego frontu, którego przeciwnikiem miały być siły Armii Czerwonej skupione w ramach Frontu Południowo-Zachodniego dowódcy 3 Armii gen. ppor. Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu⁹² podlegały 3 i 7 Brygady Jazdy oraz będący chwilowo poza strukturą brygadową 12 Pułk Ułanów. W sumie w jego gestii znajdowały się 53 szwadrony jazdy samodzielnej i dywizyjnej. Natomiast największa wielka jednostka tej broni, a mianowicie Dywizja Jazdy gen. ppor. Jana Romera, poprzez dowództwo 2 Armii gen. ppor. Antoniego Listowskiego, podlegała Naczelnemu Wodzowi.

Najmniejszą ilością jazdy samodzielnej dysponował dowódca 6 Armii gen. Wacław Iwaszkiewicz, gdyż w O. de B. dowodzonych przez niego sił działał jedynie 6 Pułk Ułanów Kaniowskich⁹³. Podporządkowane w ten sposób oddziały jazdy samodzielnej oraz artylerii konnej na litewsko-białoruskim odcinku frontu polsko-sowieckiego przedstawia tabela nr 3.

Tabela nr 3. Formacje jazdy samodzielnej i artylerii konnej Wojska Polskiego działające na litewsko-białoruskim odcinku frontu polsko-bolszewickiego w kwietniu 1920 r.				
Podległość	Brygady	Pułki	Szwadrony	Baterie
1 Armia	1	3	18	1 ¹
4 Armia	1	4	25 ²	2
Suma:	2	7	43	3 ¹

Uwaga: 1. Ponadto były tam także dwa ponadetatowe plutony artylerii, w tym jeden artylerii konnej, przy 7 i 13 Pułkach Ułanów. 2. Nie wliczono tutaj Szwadronu Sztabowego 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, a zaliczono natomiast 1 Szwadron Pułku Tatarskiego Ułanów.

Natomiast siły jazdy samodzielnej i artylerii konnej podległe NDWP i przeznaczone do ofensywy na Ukrainie przedstawia tabela nr 4.

⁹² W pierwszym etapie ofensywy bezpośrednie dowództwo nad 3 Armią sprawował Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski - zob. *Rok 1920. Wojna polsko-radziecka we wspomnieniach i innych dokumentach*, opr. J. Borkowski, Warszawa 1990, s. 126, dok. Nr 65 - Wyciąg z rozkazu do ofensywy na Ukrainę z dnia 17 IV 1920 r.

⁹³ Warszawa, CAW, NDWP Oddz. I., 301.7.67. Raport Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów l. dz. 4067/23/4 z 23 IV 1920 r.; A. Przybylski, *Wojna polska 1928-1921*, Warszawa 1930, s. 137-141; T. Kutrzeba, dz. cyt., s. 53-60, 93-98, 258; M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918-1921...*, s. 274-276, 465; tenże, *Wojny o granice Polski Odrodzonej...*, s. 257-269; J. Wielhorski, *Jazda polska w dobie ofensywy kijowskiej...*, s. 461.

Tabela nr 4. Formacje jazdy samodzielnej i artylerii konnej Wojska Polskiego skoncentrowane do „wyprawy kijowskiej” w kwietniu 1920 r.

Podległość	Dywizje	Brygady	Pułki	Szwadrony	Baterie
3 Armia	-----	2	6	36 ¹	4
2 Armia	1	2	6	34 ²	4
6 Armia	-----	-----	1	6	-----
Suma:	1	4	13	76	8

Uwaga: 1. Nie wliczono 1 Szwadronu liniowego Pułku Tatarskiego Ułanów. Zaliczono jednak Szwadron Przyboczny Naczelnego Wodza. 2. Nie wliczono jedynie 2 szwadronów 2 Pułku Szwoleżerów.

Sumę sił jazdy samodzielnej i artylerii konnej, jakie zostały zaangażowane przez NDWP na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej w dniu 25 kwietnia 1920 r., w porównaniu do formacji tego typu pozostających w tym czasie na obszarze krajowym przedstawiono w tabeli nr 5⁹⁴.

Tabela nr 5. Podział formacji jazdy samodzielnej i artylerii konnej pomiędzy NDWP oraz MSWojsk. w kwietniu 1920 r.¹

Podległość	Dywizje	Brygady	Pułki	Szwadrony	Baterie
Na froncie	1	6	20	119	11
Na obszarze krajowym	-----	1 ³	1	5 ²	4
Suma:	1	7	21	124	15
Procent ogólnych sił podległych NDWP zaangażowanych na Ukrainie	100%	66,6%	65%	63,8%	72,7%

Uwaga: 1. W wykazie tym nie uwzględniono szwadronów i baterii zapasowych. 2. Z tego 2 szwadrony 2 Pułku Szwoleżerów podlegały NDWP, a jedynie 3 szwadrony 18 Pułku Ułanów znajdowały się w gestii MSWojsk. 3. Brygada ta istniała raczej w sensie formalnym, niż rzeczywistym i trudno jest określić czy funkcjonowało już wtenczas dowództwo 6 Brygady Jazdy. Najprawdopodobniej MSWojsk. starało się wtedy formować jedynie jej służby oraz urządzenia tyłowe, a także należały jej dywizjon artylerii konnej.

Z powyższych zestawień jednoznacznie wynika, iż w kwietniu 1920 r., gdy rozpoczynał się kolejny etap wojny polsko-sowieckiej, NDWP zgromadziło na tym froncie praktycznie wszystkie zdolne do walki formacje jazdy samodzielnej i artylerii konnej oraz absolutnie wszystkie gotowe do niej wielkie jednostki tej broni. Jednocześnie około 65% z nich oraz tyleż samo pułków i szwadronów, a także przeszło 70% baterii artylerii konnej zostało skupionych do operacji skierowanych przeciw siłom bolszewickim walczącym na Ukrainie. W sumie liczyły one około 5800 - 6000 „szabel”. W ten sposób na tym kierunku operacyjnym jazda Rzeczypospolitej, w początkowym okresie kampanii, uzyskała zdecydowaną przewagę liczebną nad kawalerią Armii Czerwonej stojącą wtenczas naprzeciw wojsk polskich. Ponadto została ona skupiona w wielkich jednostkach, których zadaniem było uchwycić dla dowództwa polskiego inicjatywę operacyjną. Świadczy to dobitnie o znaczeniu, ja-

⁹⁴ M. J. Szczepkowski (*Zarys organizacji Wojska Polskiego w latach 1918-1920*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1990, R. 35, nr 3-4 (133-134), s. 21) podaje, że w kwietniu 1920 r. na froncie było tylko 108 szwadronów, w tym chyba także jazdy dywizyjnej.

kie do działań na tym terenie przywiązywał Wódz Naczelny oraz o tym, jaki charakter zamierzał im nadać.

W ten sposób niedostatki organizacyjne i materiałowe ówczesnego Wojska Polskiego miały zostać zredukowane manewrem na szeroką skalę, który umożliwiłby szybkie i pomyślne zakończenie planowanych operacji. Ogromny wpływ na realizację tych zamierzeń miała mieć jazda skupiona w wielkich jednostkach, zdolnych do podejmowania zadań typowych dla jazdy samodzielnej, zarówno na szczeblu taktycznym jak i operacyjnym.

To właśnie „wyprawa kijowska” miała stać się sprawdzianem jej możliwości i siły oraz swoistym ukoronowaniem 19 miesięcznego, pierwszego, okresu jej formowania i rozwoju.

Działania wojenne, jakie miały miejsce późną wiosną i latem 1920 r. na Ukrainie, stanowiły sprawdzian koncepcji taktycznych i strategicznych Naczelnego Wodza oraz pozwoliły przekonać się o rzeczywistych walorach i niedostatkach oddziałów i wielkich jednostek jazdy.

Okazało się mianowicie, iż siły Wojska Polskiego skupione na tym obszarze były niekiedy zbyt słabe liczebnie i jazda nie zawsze była zdolna skutecznie przeciwstawić się naporowi mas Armii Czerwonej. Niekiedy bowiem musiała ustępować z dróg ich odwrotu, jakie miała im zamknąć.

Natomiast ta część jazdy polskiej, która została skoncentrowana przeciw wojskom bolszewickim działającym w ramach Frontu Zachodniego, obok niedostatecznej liczebności, była także niezbyt racjonalnie zorganizowana taktycznie. Obydwie będące tam brygady były zbyt słabe, przy czym wkrótce jedna z nich straciła kolejny pułk i w rzeczywistości przestała istnieć jako wielka jednostka jazdy⁹⁵. Tymczasem faktyczna ilość walczących tam pułków i baterii pozwalała na sformowanie także i na tym teatrze działań wojennych prawdziwej wielkiej jednostki tej broni mogącej mieć charakter operacyjny. Jednakże konieczność uwzględniania potrzeb dywizji piechoty w zakresie jazdy dywizyjnej oraz rozległość frontu powodowały, iż do tego wtenczas nie doszło.

Pamiętać przy tym należy, iż od samego początku kampanii 1920 r. kawaleria sowiecka wchodząca w skład Frontu Zachodniego była znacznie silniejsza od jazdy polskiej. Jednocześnie, w przeciwieństwie do strony polskiej, po doświadczeniach nieudanej ofensywy majowej dowództwo bolszewickie konsekwentnie dążyło do nadania jej charakteru masy zdolnej do działań operacyjnych na rzecz całego Frontu Zachodniego. Stąd też na przestrzeni miesięcy wiosennych oraz pierwszych dni lata następowało jej wzmacnianie liczebne i materiałowe oraz rozwój organizacyjny, który ostatecznie doprowadził do powstania 3 Korpusu Konnego.

Ogólnie należy jednak stwierdzić, iż szczególnie jak na polskie warunki i możliwości, siły jazdy i artylerii konnej, jakie wiosną 1920 r. zostały zaangażowane przez NDWP na froncie wschodnim były znaczne. Ich wartość obniżał jednakże

⁹⁵ Chodzi tutaj o 2 Brygadę Jazdy, która w maju 1920 r. utraciła 3 Pułk Ułanów. Tak więc jej rzeczywiste O. de B. tworzył wtenczas jedynie 10 Pułk Ułanów oraz 1 Bateria 2 Dywizjonu Artylerii Konnej.

fakt, iż wskutek wspomnianych powyżej trudności oraz ciągłych walk, proces budowy pułków jazdy oraz wielkich jednostek tej broni nadal nie był, w sensie faktycznym, całkowicie ukończony, gdyż żadna z jej formacji nie osiągnęła wielkości przewidzianych etatami.

Nie udało się też utworzyć wszystkich planowanych brygad, podobnie jak niemożliwym się także stało zestawienie jej pułków w O. de B. przewidziane rozkazami ze stycznia i lutego 1920 r.⁹⁶ Potrzeby frontu oraz warunki na nim panujące uniemożliwiły realizację postulatów stawianych przez naczelne władze wojskowe. Jazda po prostu potrzebna była wszędzie, stąd też wielkie jednostki tej broni nosiły cechy pewnej dorywczości i tymczasowości, co obniżało ich sprawność bojową⁹⁷.

Ponadto do kwietnia 1920 r. nie udało się też osiągnąć zupełnej jednolitości organizacyjnej i taktycznej oddziałów, pomiędzy którymi, podobnie jak i pomiędzy brygadami, istniały nieraz dość znaczne i łatwo zauważalne różnice. Doskonałym przykładem ilustrującym te stosunki była 1 Brygada Jazdy: „Brygada miała sporo cech wojska legionowego, którego tradycję godnie reprezentowała. Kadra oficerska była na ogół dzielna i ofiarna. Brakło może trochę elementu z bardziej „regularnego” wojska. Brak ten dotyczył zwłaszcza podoficerów, co może nieco ujemnie wpływało na dyscyplinę porządkową (utrzymanie wszelkiego sprzętu i koni). Pułkom brygady daleko było do tej jednolitości i porządku wewnętrznego, jakie cechowały na przykład, mimo różnicy „autoramentu”, 1 Pułk Ułanów Krechowieckich i 8 Pułk Ułanów [...]”⁹⁸.

Podobnie było również w innych pułkach pochodzenia legionowego⁹⁹, gdzie często wzorem legionowym, głównie w przypadku oficerów i podoficerów, wyznawano zasadę, że: „[...] służba musiała opierać się nie na dyscyplinie, lecz na honorze, obowiązku i koleżeństwie. A stopnie wojskowe – w takim gronie – liczyły się jedynie na służbie. Poza nią prosty ułan mógł być na ty z dowódcą szwadronu.”¹⁰⁰

⁹⁶ Szerzej zob. A. Smoliński, *Organizacja wielkich jednostek kawalerii i artylerii konnej w okresie od marca 1919 r. do sierpnia 1939 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 1994, t. 36; tenże, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*

⁹⁷ Jast, *Uwagi w sprawie uzupełniającej organizację Armii Polskiej*, Kraków 1921, s. 11, 13, 14; A. Małyżko, *O 1920 roku. Z powodu pracy Józefa Piłsudskiego: Rok 1920*, Warszawa 1925, s. 38-39; T. Piskor, dz. cyt., s. 16-17; J. Grobicki, dz. cyt., s. 379; T. Machalski, *Wojna 1920 roku...*, s. 34; tenże, *Ostatnia epopeja...*, s. 41.

⁹⁸ S. Kopański, *Moja służba w Wojsku Polskim 1917-1939*, Londyn 1965, s. 92. Opis tutaj przytoczony dotyczy sytuacji z lipca 1920 r., która niewiele jednakże różniła się od stosunków panujących wiosną tego roku.

⁹⁹ W okresie wojny polsko-bolszewickiej istniało kilka pułków, które kultywowały tradycje kawalerii i I i II Brygady Legionów Polskich – szerzej zob. choćby: A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*; tenże, *Formowanie oddziałów jazdy przez Komendę Wojsk Polskich w Krakowie oraz przez Naczelną Komendę Obrony Lwowa w końcu 1918 i na początku 1919 roku*, „Studia Historyczne”, 2003, R. 46, z. 1 (180); tenże, *Odtwarzanie formacji jazdy i artylerii konnej pochodzenia legionowego przez Dowództwo Wojsk Polskich w Lublinie. Październik 1918 – początek 1919 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, 2003, t. 40.

¹⁰⁰ M. T. Brzęk-Osiński, *Ze wspomnień legionisty i piłsudczyka 1905-1939*. (spisał W. Dąbkowski), Warszawa 2003, s. 67-68. Ponadto zob. także: Sz. Konarski, *Bomberaki, cacygupki i lapiduchy*, Londyn 1967;

Jednocześnie pewien negatywny wpływ na wartość jazdy miał również fakt nasycenia pułków ludźmi pochodzącymi z poboru, którzy wtedy zapewne zdecydowanie dominowali już nad ochotnikami. Pośpiesznie i niedokładnie szkolony żołnierz tworzył oddziały i wielkie jednostki zdolne do natarcia, lecz znacznie gorzej spisujące się w obronie, szczególnie wymuszonej okolicznościami bojowymi.

Jednakże pomimo to przeciętny poziom wyszkolenia żołnierza polskiego z reguły był wyższy, niż żołnierza Armii Czerwonej. Podobnie, przy całym polskim ubóstwie materiałowym, było także przeważnie ze stanem umundurowania, wyposażenia czy też uzbrojenia.

Tak więc w kwietniu 1920 r. Wódz Naczelny otrzymał do swej dyspozycji siły, które były wystarczające, aby na pewien czas odrzucić wojska sowieckie na linie odpowiadające przyszłej granicy wschodniej. Były jednak one zbyt słabe do utrzymania tego terytorium i niewystarczające do prowadzenia na Wschodzie długotrwałej wojny zaczepnej umożliwiającej realizację szeroko zakrojonych celów politycznych. Natomiast, aby tak się stało armia musiała ulec dalszemu rozwojowi strukturalnemu, liczebnemu i technicznemu¹⁰¹.

Konieczność ta dotyczyła także oddziałów jazdy. Z bardzo niepełnych danych jakimi dzisiaj dysponujemy dotyczących stanów liczebnych niektórych z nich¹⁰² wynika, iż w kwietniu 1920 r. pułki w swym stanie żywnościowym, w stosunku do etatu, oscylowały w granicach około 50% oficerów oraz nieco mniej lub nieco ponad 60% podoficerów i szeregowców. Podobnie było także w przypadku stosunku stanu bojowego do ich rzeczywistej wielkości, gdzie jedynie ilość oficerów przekraczała przeciętnie 60%. Natomiast stan bojowy szeregowych, w porównaniu do rzeczywistej wielkości oddziałów, zbliżony był nadal do około 50%. Ponadto w dalszym ciągu brakowało koni, których pułki posiadały przeciętnie nieco ponad 50% w stosunku do obowiązującego etatu. Tak więc w dalszym ciągu wymagały one licznych uzupełnień ludzkich i materiałowych oraz koni, szczególnie zaś te z nich, których stan bojowy zbliżał się raczej do wielkości dywizjonu jazdy.

Pomimo tych niedostatków w pierwszym okresie „wyprawy kijowskiej” jazda samodzielna oraz jej wielkie jednostki działały bardzo wydajnie, osiągając z reguły bardzo dobre rezultaty oraz uznanie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Także dzięki jej śmiałym akcjom całe Wojsko Polskie maszerowało w głąb Ukrainy. Dopiero latem 1920 r. sytuacja uległa zmianie, niestety bardzo często na gorsze¹⁰³, co odbiło się także na stanie organizacyjnym i liczebnym jazdy samo-

J. Dunin-Brzeziński, *Rotmistrz Legionów Polskich. Wspomnienia z lata 1914-1919*, opr. S. J. Rostwowowski, Pruszków 2004.

¹⁰¹ S. Szeptycki, *Front Litewsko-Białoruski. 10 marca 1919 - 30 lipca 1920*, Kraków 1925, s. 104, 117; K. Raszewski, *Wspomnienia z własnych przeżyć do końca roku 1920*, Poznań (bez roku wydania), s. 326; M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989, s. 164, 167, 168; S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 491, 496; S. Żukowski, dz. cyt., s. 2, 82.

¹⁰² Szerzej zob. A. Smoliński, *Jazda Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 X 1918 r. do 25 IV 1920 r.*, s. 393-394 – tab. Nr 53.

¹⁰³ Józef Piłsudski, *O państwie i armii. Wybór pism*. T. 1, opr. J. Borkowski, Warszawa 1985, s. 10 - List z 26 IV 1920 r. do Prezydenta Rady Ministrów, s. 107-108 - List z 29 IV 1920 r. do gen. Kazimierza Sosn-

dzielnej Rzeczypospolitej. W końcowym efekcie przyniosła ona jednak dalszy jej rozwój strukturalny, który w ogólnych zarysach, pomimo licznych przekształceń organizacyjnych, przetrwał przez cały okres niepodległości aż do kampanii polsko-niemieckiej w 1939 r.

kowskiego, s. 112 - List z 1 V 1920 r. do Prezydenta Rady Ministrów, gdzie Marszałek pisał: „Duch wojska dobry, nawet bardzo dobry; z jednostek, które najbardziej się odznaczyły i najwięcej dały wymienię: 1) konnica [...]”; J. Romer, dz. cyt., s. 226; A. S. Tomaszewski, *Własną ścieżką przez życie. Fragmenty wspomnień 1913-1970*, Kraków 1978, s. 101.

Summary

Cavalry of the Republic of Poland and Workers' and Peasants' Red Army on the eastern front before "Kiev expedition" 1920

The work consists of analysis of cavalry of the Republic of Poland and Workers' and Peasants' Red Army on the eastern front before "Kiev expedition" 1920. The author presents the plans of the parties and Soviet's preparations for 1920 campaign against the Republic of Poland, and then the author describes formation, organization, composition and number of particular units. Arrangements included in the article allowed for assessment of described units as well as comparison of analogical units at both sides of the front.

Резюме

Кавалерия Речи Посполитой Польской и Рабоче-Крестьянской Красной Армии на восточном фронте накануне «киевского похода» 1920 г.

Работа содержит описание кавалерии Речи Посполитой Польской и Рабоче-Крестьянской Красной Армии на восточном фронте накануне «киевского похода» 1920 г. Автор представляет планы сторон и советскую подготовку к кампании 1920 г. против Речи Посполитой Польской. Далее описывает формирование, организацию, количественный состав отдельных подразделений. Установления, представленные в статье, позволяют оценить описываемые военные части, а также сравнить аналогичные подразделения по обеим сторонам фронта.

